

Zdaniem prezesa KRIR

Zmiany są konieczne

Czytaj na stronie 2

Dlaczego powinniśmy spożywać miód?

Odpowiada

Zbigniew Pęcak

– prezes Stowarzyszenia Pszczelarzy Zawodowych

Czytaj na stronie 2

KRUS – przyjazna rolnikom

Rozmowa z Henrykiem Smolarzem – prezesem

Kasy Rolniczego

Ubezpieczenia

Społecznego

Czytaj na stronie 3

Kulinarnie dziedzictwo wsi

Wypowiedź Artura Ławniczaka

– podsekretarza stanu w MRiRW

Czytaj na stronie 4

Więcej pieniędzy dla rolników

W dobie międzynarodowego kryzysu dla polskich rolników pojawiło się przysłowiowe świątecko w tunelu, bowiem na podstawowych rynkach rolnych mleka, zboża, mięsa i przetworów mięsnych powoli sytuacja zaczyna się stabilizować.

Jakoświadczył minister rolnictwa i rozwoju wsi **Marek Sawicki** na spotkaniu z przedstawicielami samorządu rolniczego w Mazowieckim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Płońsku, od kilku tygodni nie ma już spadku cen, a na niektórych rynkach obserwuje się również niewielkie zwłyki. Nadziej na poprawienie sytuacji na rynku zboża budzą też warunki klimatyczne w Ameryce Południowej i Australii. Panujące tam susze i liczne pożary spowodują, że przynajmniej jednego zbioru pszenicy nie będzie, co stwarza szansę na to, że zapasy, które pojawiły się w 2008 roku w Europie będą w miarę stabilizować sytuację na rynkach zboża, co pozwoli na utrzymanie ceny na nieco wyższym poziomie.

Minister Sawicki zapowiedział też kolejne działania resortu rolnictwa, aby w ramach zapowiadanej przez Komisję Europejską uproszczenia Wspólnej Polityki Rolnej zostały również uproszczone wnioski o płatności



bezpośrednie. Tegoroczne formularze wniosków znacznie różnią się już od tych z roku poprzedniego, ale to nie jest jeszcze uproszczenie o jakim marzy szef resortu rolnictwa, bowiem nadal na czterech kartkach znajduje się jedenaście różnych płatności. Jak podkreśla minister Sawicki dobrze byłoby doprowadzić do tego, aby wniosek o płatności mieścił się tylko na dwóch kartkach. Wydaje się, że będzie to możliwe wtedy, kiedy WPR oderwie się od historycznych tytułów do płatności oraz od plonów referencyjnych, ponieważ zdaniem naszego resortu rolnictwa, płatności powinny być związane głównie z gospodarstwem i jego powierzchnią.

W trakcie spotkania minister Sawicki poinformował też przedstawicieli izb rolniczych, że MRiRW stara się w tym roku maksymalnie przyspieszać wydawanie unijnych pieniędzy.

– W 2008 roku wypłaciliśmy rolnikom ponad 18 miliardów złotych (w 2007 roku –

14 miliardów). W tej chwili za styczeń i luty mamy już tempo wypłat na poziomie 4, 5 miliarda i jeśli je utrzymamy to jest szansa, że rolnicy w tym roku otrzymają zdecydowanie powyżej 22 miliardów złotych. Zważywszy na to, że uruchomiliśmy działania i nabory wniosków w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007–2013 ta kwota jest możliwa do osiągnięcia – powiedział minister

Jak zapowiada MRiRW rolnictwo podobnie jak przemysł będzie mogło również korzystać z poręczeń i gwarancji (szczególnie chodzi tu o przetwórstwo rolno-spożywcze).

– Chcemy także aby w ramach PROW 2007–2013 w działaniach „modernizacja”, „mikroprzedsiebiorczość” i „wartość dodana” rolnicy mogli korzystać z systemu zaliczkowego, jak to było kiedyś w działaniach SAPARDowskich – dodaje Marek Sawicki.

WOP

Spotkanie izb rolniczych w Debreczynie

W dniach 25–26 marca br. w Debreczynie na Węgrzech miało miejsce już 34 spotkanie izb rolniczych krajów Grupy Wyszehradzkiej. Przedstawicielom Krajowej Rady Izb Rolniczych przewodził wiceprezes KRIR **Władysław Piasecki**.

W trakcie obrad, w których po raz kolejny w roli obserwatorów wzięli udział reprezentanci Krajowej Izby Rolniczej Ukrainy (NACU), poruszono wiele istotnych z punktu widzenia rolnictwa tematów, w tym wpływ światowego kryzysu ekonomicznego na sektor rolny, kodeks etyczny w handlu produktami rolno-

spożywczymi oraz proces implementacji decyzji powiększonych w ramach przeglądu Wspólnej Polityki Rolnej.

Uczestnicy spotkania zgodnie przyznali, że ostatnie spadki przychodów wynikające ze zmniejszonego światowego popytu spowodowały, że opłacalność niemal wszystkich gałęzi sektora rolnego stoi pod dużym znakiem zapytania, co może w konsekwencji doprowadzić do drastycznego ograniczenia produkcji rolnej zarówno w krajach Grupy Wyszehradzkiej, jak i całej Unii Europejskiej. W trakcie debaty odnośnie WPR i mechanizmów wsparcia bez-

pośredniego Władysław Piasecki stwierdził, że obecnie do priorytetowych działań należałoby dodać inicjatywy zmierzające do przekonania mieszkańców dużych miast, że *de facto* pomoc, jaką otrzymują rolnicy w ramach płatności obszarowych, to wsparcie dla konsumentów, ponieważ powodują obniżkę cen przy jednoczesnym zachowaniu restrykcyjnych reguł produkcyjnych w zakresie ochrony środowiska i dobrostanu zwierząt.

Adam Stępień
Biuro KRIR

Partnerzy medialni

Polska Wieś

agro news.com.pl

TELEWIZJA INTERAKTYWNA
www.agronews.com.pl

Krajowa Rada Izb Rolniczych

Wielkanoc to czas otuchy i nadziei,
Czas odradzania się wiary w drugiego człowieka
Życzymy wszystkim Rolnikom i ich Rodzinom, aby Święta Wielkanocne
przyniosły radość oraz wzajemną życzliwość,
niech czas ten, który niesie odrodzenie,
napędzi Was pokojem i wiarą,
niech da się i pozwoli z ufnością patrzeć w przyszłość

Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych



Dlaczego powinniśmy spożywać miód?

Odpowiada:

– ZBIGNIEW PĘCAK

prezes Stowarzyszenia

Pszczelarzy Zawodowych



Miod jest jednym z niewielu naturalnych produktów węglowodanowych wykorzystywanych przez ludzi od najbardziej zamieszczonych czasów.

Dla człowieka pierwotnego, żyjącego wyłącznie z polowań i rybołówstwa miód był nie tylko jedynym słodkim, ale jednocześnie wartościowym urozmaiceniem skromnego jadłospisu, także ceniony był w szczególności za swoje właściwości lecznicze.

Należy tu wziąć pod uwagę niesłychane bogactwo i różnorodność roślin miododajnych, z których pszczoły korzystały. Od dawna też były znane konserwujące właściwości miodu, mieszano wiele produktów z miodem w celu utrwalenia i łatwiejszego przechowywania. Miodem balsamowano również ciała w starożytności w celu przedłużenia ich nienaruszalności.

Wartość kaloryczna 1 kg miodu to około 3280 kcal.

Miod naturalny wchłaniany jest przez organizm już w górnym odcinku układu pokarmowego (od jamy ustnej do żołądka) przez co nie obciąża innych organów, dlatego miod powinno się spożywać powoli w połączeniu z innymi produktami (pieczywo, ser), aby jak najdłużej był wchłaniany w górnych odcinkach przewodu pokarmowego. Miodem powinniśmy się delektować (w każdej postaci).

Spożywanie miodu profilaktycznie to 1 łyżka miodu na 1/2 szklanki letniej wody z wyprzedzeniem 10–12 godzin co zwiększa jego przyswajalność 6–200 razy. Praktycznie przygotowanie napoju robi się wieczorem, a spożywa rano przed jedzeniem.

Przez spożywanie miodu dostarczamy organizmowi pewnych substancji hormonalnych wpływających na zwiększenie aktywności układu pokarmowego w zakresie przyswajania cukrów i wykorzystywania ich wartości energetycznych.

Nic więc dziwnego, że spożywanie w ciągu dnia 200 czy nawet 400 g miodu, jako dodatku do innych potraw nie wywołuje żadnych ujemnych skutków ubocznych w organizmie, a jego przyswajalność zale-

ży głównie od sprawności i działania całego zespołu czynników biologicznych biorących udział w przemianie materii. I tak na przykład, sacharozę (cukier buraczany, trzcinowy) organizm ludzki wykorzystuje tylko w dolnym odcinku układu pokarmowego, przez co osłabiamy organizm i narażamy go na powstawanie wielu szkodliwych substancji uboczych. Dlatego w wieku dojrzałym, przy osłabionej przemianie materii, cukier i jego wyroby należą do produktów niewskazanych. Miody naturalne należą do artykułów spożywczych, które powinny bezwzględnie wchodzić w skład codziennych posiłków dzieci i młodzieży, przy czym forma w jakiej zostaje spożywany powinna być możliwie urozmaicona.

Dzieci chętnie na ogół jedzą miod z chlebem i serem, ale można go także dodawać do ciepłego mleka lub przygotować napój z wody przygotowanej i cytryny. Stałe spożywanie miodu naturalnego przez dzieci przyczynia się u nich do szybkich przyrostów na wadze, wzmożonego rozwoju umysłowego i zwiększonej odporności na choroby. Również dla osób starszych miod jest cennym produktem odżywczym, zwłaszcza dla wyczerpanych pracą fizyczną i umysłową. Miod spożywany regularnie usuwa z organizmu substancje trujące, metale ciężkie i neutralizuje takie używki jak kawa tytoń i alkohol. Dowiedziono także, że miod spowalnia procesy miażdżycowe naczyń układu krwionośnego. Powoduje ich poszerzanie, odżywia serce, łagodzi bóle dusznicowe, bardzo polecanym jest przez miażdżycy. Miod ze względu na swoje właściwości energetyczne wchodzi w skład diety dla sportowców, alpinistów, lotników, ludzi potrzebujących dużo siły, wykonujących ciężki wysiłek fizyczny. Miod jest wykorzystywany także w szpitalach do leczenia ciężkich poparzeń i trudno gojących się ran.

Krajowa Rada Izb Rolniczych z zadowoleniem przyjęła decyzję rządu o kontynuacji na następne lata krajowych programów zwalczania chorób zakaźnych zwierząt gospodarskich mających na celu m.in. wyeliminowanie jednostek chorobowych wpływających na bezpieczeństwo żywności pochodzenia zwierzęcego oraz ograniczenia w handlu wewnętrzno-współnotowym żywymi zwierzętami oraz produktami od nich pozywianymi.

Biorąc udział, jako przedstawiciele samorządu rolniczego w dotychczasowych konsultacjach nt. wdrażania programów zwalczania chorób zakaźnych zwierząt, wielokrotnie zwracaliśmy uwagę na dodatkowe koszty dla rolników, związane z wprowadzonymi w nich zasadami monitorowania i kontroli przemieszczania zwierząt przez Inspekcję Weterynaryjną.

Zgodnie bowiem z założeniami krajowych programów zwalczania chorób zakaźnych, organy Inspekcji Weterynaryjnej po przeprowadzeniu kontroli i monitoringu gospodarstw oraz pobraniu próbek i wykonaniu badań laboratoryjnych, nadają odpowiedni, ściśle określony, status epizootyczny gospodarstwu-stadu zwierząt. Określa on m.in. możliwości przemieszczania zwierząt do i z gospodarstw. Ogólną regułą jest, iż gospodarstwo o wyższym statusie epizootycznym, które sprowadziło zwierzęta ze stada o nadanym przez IW niższym statusie epizootycznym, traci automatycznie posiadaną status, a jego status epizootyczny równy jest statutowi gospodarstwa, z którego sprowadzono zwierzęta.

Jednakże we wprowadzonych rozporządzeniami Rady Ministrów programach zwalczania chorób zakaźnych zwierząt gospodarskich przyjęta została generalna zasada, iż przemieszczanie zwierząt w kraju, pomiędzy stadami oraz z gospodarstw do ubojni, odbywa się pod niezbędnym warunkiem zaopatrzenia przesyłki zwierząt dodatkowo w świadectwo zdrowia wystawione przez wyznaczonego urzędowego lekarza weterynarii, zgodnie z cennikiem określonym w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 15 grudnia 2006 r. w sprawie sposobu ustalania i wysokości opłat za czynności wykonywane przez Inspekcję Weterynaryjną, sposobu i miejsc pobierania tych opłat oraz sposobu przekazywania informacji w tym zakresie Komisji Europejskiej. W opinii Krajowej Rady Izb Rolniczych stwarza to wiele nieścisłości w interpretacji przepisów prawnych przez poszczególne PIW-y. Podnosi koszty organizacyjne IW i zwiększa koszty producentów rolnych, szczególnie dotkliwie dla małych i średnich gospodarstw rolnych.

Jako przedstawiciele rolników nie znajdujemy uzasadnienia dla pobierania opłat w tych wysokościach, za wystawiane świadectwa zdrowia, jak również związanych z tym kosztów dojazdu do gospodarstwa, wyznaczonego lekarza weterynarii. Zgodnie z załącznikiem nr 1 pkt 2 i 3 ww. rozporządzenia pobieranie opłat obejmuje badanie zwierząt umieszczanych na rynku krajowym; przeprowadzenie kontroli zwierząt w miejscu ich pochodzenia. Natomiast nie ma w nim pozycji dotyczącej wyłącznie opłaty za wystawienie świadectwa zdrowia w oparciu o dotychczasowy, prowadzony przez organa IW monitoring i kontrolę gospodarstw oraz nad-

Zdaniem prezesa KRIR

Zmiany są konieczne



zór nad przemieszczaniem zwierząt a przede wszystkim nadany decyzją powiatowego lekarza weterynarii status epizootyczny gospodarstwa. Dochodzi naszym zdaniem do absurdalnych sytuacji pobierania opłat za wystawienie świadectwa zdrowia w gospodarstwie uznanym Decyzją Powiatowego Lekarza Weterynarii za urzędowo wolne od białaczki, czy choroby Aujeszky'ego, przy każdej wysyłce zwierząt z tego gospodarstwa i przeprowadzeniu dodatkowych badań i oględzin zwierząt, tak jak w przypadku przesyłek zwierząt poza granice kraju, czy jak w przypadku badań przedubojowych w gospodarstwie.

W tzw. cenniku weterynaryjnym w załączniku 1 omawianego rozporządzenia pozycja 2 „Przeprowadzenia kontroli zwierząt, w miejscu pochodzenia, wraz z wystawieniem wymaganych świadectw zdrowia” nie uwzględnia trzody chlewnej, natomiast pozycja 3 „Badanie zwierząt umieszczanych na rynku krajowym wraz z wystawieniem wymaganych świadectw zdrowia” odnosi się tylko do ściśle określonych przypadków, o których mowa w art. 45 ust. 1 pkt 5, art. 46 ust. 3 pkt 5 i art. 47 ust. 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt.

Obecnie Inspekcja Weterynaryjna sprawując nadzór i kontrolę nad przemieszczaniem zwierząt gospodarskich nie wykorzystuje w żaden sposób możliwości, jakie daje system identyfikacji i rejestracji. Zwierząt utrzymywanych przez ARiMR. Zgodnie z przepisami weterynarnimi Unii Europejskiej, Inspekcja Weterynaryjna, jako państwowia instytucja odpowiedzialna za bezpieczeństwo zdrowia ludzi i zwierząt, powinna prowadzić lub posiadać dostęp do tzw. Bazy Danych Gospodarstw, czyli w naszych warunkach do systemu IRZ, w celu umieszczania w nim aktualnych danych sanitarnych dotyczących: ograniczeń przemieszczania zwierząt, statusu lub innych istotnych informacji w odniesieniu do programów wspólnotowych lub krajowych.

Jako hodowcy i producenci zwierząt, bez możliwości użycia świadectwa zdrowia na bieżąco zamieszczonych przez organa Inspekcji Weterynaryjnej w systemie IRZ, aktualnych informacji o statusie epizootycznym stad zwierząt i sankcjach, ograniczeniach nałożonych przez organa IW na poszczególne gospodarstwa (dostępnych dla powiatowych i wyznaczonych lekarzy weterynarii oraz dla rolników i ubojni czy zakładów przetwórczych branży mięsnej), opierać się musimy na nie zawsze sprawdzonych, aktualnych, jak również w pewnej mierze nie zawsze wiarygodnych danych przesyłanych pomiędzy poszczególnymi Powiatowymi Inspektoratami Weterynarii, drogą pocztową, faksem lub telefonem. Powoduje to opóźnienia dla hodowców zwierząt związanych m.in. z zawieraniem

umów pomiędzy kontrahentami, przygotowaniem zwierząt do transportu, zmianami statusu epizootycznego gospodarstwa. Niewykorzystywanie obecnie w pełni przez Powiatowe Inspektoraty Weterynarii, możliwości umieszczania w systemie elektronicznym IRZ aktualnych danych o statusie epizootycznym stad zwierząt uzyskiwanych na podstawie prowadzonych przez służby weterynaryjne kontroli, monitoringu gospodarstw, a opieranie się na prowadzonej przez poszczególne PIW-y ewidencji kopii wydawanych decyzji o statusie epizootycznym gospodarstw, czy wystawianych świadectw zdrowia, opóźnia realizację i podwyższa ogólne koszty programów zwalczania chorób zakaźnych zwierząt, zarówno dla budżetu państwa, jak i dla rolników.

Ponadto, przy istniejącym już obowiązującym w UE, systemie elektronicznym przekazywania danych przez GIW do KE, opieranie się w przepisach krajowych na dokumentacji prowadzonej w obecnej formie przez PIW-y, poza ponoszeniem kosztów archiwizacji wystawianych kopii dokumentów, stwarza możliwość pomyłek i nieścisłości, podważających niekiedy wiarygodność organów IW w oczach służb weterynaryjnych państw, z którymi prowadzimy handel zwierzętami i produktami pochodzenia zwierzęcego.

Jako przedstawiciele samorządu rolniczego zrzeszającego hodowców i producentów zwierząt, uważamy za konieczne przeprowadzenie nowelizacji przepisów dotyczących obowiązku posiadania świadectw zdrowia w obrocie zwierzętami na rynku krajowym, jak również pobieranych za nie opłat stosownie do art. 57 ust. 4 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt (Dz.U. 2008 Nr 213, poz. 1342) oraz art. 12 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. o Inspekcji Weterynaryjnej (Dz.U. 2007, Nr 121 poz. 842).

W naszej opinii wystarczającym dokumentem zastępującym świadectwa zdrowia powinna być (wydawana na czas określony) Decyzja Powiatowego Lekarza określająca status epizootyczny stad zwierząt.

**Czasopismo
Krajowej Rady Izb Rolniczych**
Ukazuje się raz w miesiącu.

Polska Wieś

Wydawane i redagowane na zlecenie Krajowej Rady Izb Rolniczych przez zespół „Poradnika Rolniczego”.
Kolportaż – czasopismo dostępne razem z tygodnikiem „Poradnik Rolniczy”
Krajowa Rada Izb Rolniczych
ul. Wspólna 30, 00-930 Warszawa
Tel.: (022) 623 21 65, fax (022) 623 11 55; www.krir.pl
Red. Nacz. Wojciech Petera, tel.: 0606 396 747
e-mail: wojciech.petera@wp.pl
polskawies@poradnik.net.pl

Czy KRUS jest instytucją przyjazną dla rolników?

– W mojej ocenie – tak. Doskonalenie jakości obsługi ubezpieczenia społecznego rolników jest wyznacznikiem wszystkich obszarów działalności ustawowej Kasy. Temu celowi m.in. służą wdrażane w Kasie w ramach Poakcesyjnego Programu Wsparcia Obszarów Wiejskich działania usprawniające zarządzanie systemem i organizacją, wdrożenie w instytucji norm ISO w Systemach Zarządzania Jakością oraz Bezpieczeństwem Informacji, a ostatnio – włączenie KRUS do unijnego projektu CAF, w którym z inicjatywy KPRM udział biorą jedynie wybrane instytucje administracji państwej. Potwierdzeniem dobrej opinii o Kasie są wyniki badań ankietowych prowadzonych przez PENTOR na zlecenie MRRW i opublikowanych w raporcie „Polska wieś i rolnictwo 2007”. Korzystnie oceniono KRUS aż 81% respondentów.

Jaki jest udział środków budżetowych w kosztach funkcjonowania systemu KRUS?

– W ubiegłym roku w ustawie budżetowej na ogół zadań Kasy przewidziano 15 771 408 tys. zł dotacji, przy czym dotacja uzupełniająca do Funduszu Emerytalno-Rentowego na dofinansowanie świadczeń emerytalno-rentowych wyniosła ok. 12,8 mld zł. Pozostała część środków z budżetu państwa dotyczyła obsługi dodatkowych zadań zleconych. Ponieważ pytanie dotyczy kosztów funkcjonowania systemu KRUS, należałoby wyodrębnić z dotacji do FER koszt emerytur i rent przyznanych na podstawie odrębnych przepisów, ponieważ nie są one de facto subwencjami dla systemu realizowanego w ramach KRUS. Zatem na emerytury i renty wypłacane w obowiązującym systemie budżet państwa przeznaczył 10,7 mld zł, tj. jedynie ok. 67% dotacji na ogół zadań KRUS.

Na co te środki są przeznaczone?

– W wydatkach budżetowych na 2008 rok uwzględniono:
 – dotację do Funduszu Emerytalno-Rentowego, w wysokości 14998903 tys. zł,
 – dotację do Funduszu Prewencji i Rehabilitacji, w kwocie 5000 tys. zł,
 – wydatki na tzw. krajowe renty strukturalne, w wysokości 5243 tys. zł,

Przyjazna rolnikom

Z HENRYKIEM SMOLARZEM

– prezesem Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego rozmawia Wojciech Petera

– wypłatę zleconych KRUS innych poza-ubezpieczeniowych świadczeń, na kwotę 737483 tys. zł (są to renty kombatanckie, ryczałty energetyczne, dodatki kombatanckie, zasiłki pogrzebowe kombatanckie, dodatki kompensacyjne, świadczenia pieniężne dla byłych żołnierzy – górników, świadczenia pieniężne za pracę przymusową),

– dotację celową na pokrycie składek na ubezpieczenie zdrowotne inwalidów wojennych i wojskowych, w wysokości 24529 tys. zł,

– ponadto – refundację ulg dla inwalidów wojennych i wojskowych z tytułu ubezpieczenia OC i AC, w kwocie 250 tys. zł.

To zestawienie wskazuje na znaczący udział środków na realizację tzw. zadań pozaubezpieczeniowych, na rzecz wielu instytucji państwowych – NFZ, ZUS, Urzędu ds. Kombatantów, urzędów skarbowych, PFRON i in.

Czy konieczne jest uszczelnienie KRUS-u – i na czym będzie ono polegało?

– Pytanie zawiera sugestię, że w Kasie ubezpieczone są osoby nieuprawnione, a jest to założenie niczym nie uzasadnione, bo rolnik zanim uzyska w Kasie pozytywną decyzję o podleganiu ubezpieczeniu, musi spełnić i udokumentować określone ustawowe przesanki, że osobiście i na własny rachunek prowadzi bądź uczestniczy w prowadzeniu działalności rolniczej w rozumieniu ustawy o ubez-



pieczeniu społecznym rolników, a zarazem nie podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu. Obecne ubezpieczenie społeczne rolników jest – jak wiemy – adresowane do osób utrzymujących się z pracy w gospodarstwie rolnym i charakteryzuje się tym, że dla tych ubezpieczonych rolników osobista działalność rolnica jest jedynym (albo przynajmniej podstawowym) źródłem utrzymania.

Kwestię tzw. uszczelnienia systemu ustawodawca dość skutecznie rozwiązał w 2004 r. nowelizując przepisy ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Dziś jedynie ok. 70 tys. osób, tj. niespełna 5 proc. ogółu ubezpieczonych w Kasie to tzw. rolnicy przedsiębiorcy, którym zapewniona została możliwość pozostania w ich odrębnym systemie przy prowadzeniu dodatkowo w bardzo ograniczonym zakresie poza-rolniczej działalności gospodarczej. Po każdym roku podatkowym na kolejny rok uprawnienia te są przez KRUS weryfikowane.

Jak obecnie wygląda ściągalność składek?

– Rolnicy są zdyscyplinowanymi płatnikami. Dowodzi tego wskaźnik ściągalności przekraczający 100 proc. planowanych z tego tytułu przychodów Funduszy Kasy, tj. Funduszu Emerytalno-Rentowego i Funduszu Składkowego.

Czy obecny system sprzyja wymianie pokoleniowej na wsi?

– Taką funkcję system realizował głównie w początkowym okresie funkcjonowania. Dziś w dużym zakresie rolę tę przejęły unijne programy – renty strukturalne, czy np. programy pomocowe, m.in. dla młodych rolników. O wpływie obowiązującego rolniczego systemu ubezpieczeń na zmiany na obszarach wiejskich świadczy to, że w latach 80. było ok. 3 mln gospodarstw rolnych osób objętych ubezpieczeniem społecznym rolników, to w początkach lat 90. nastąpił spadek tej liczby do ok. 1,4 mln ubezpieczonych. Obecnie w Kasie jest ok. 1,6 mln ubezpieczonych, z czego ok. 11 proc. jest na wniosek. (Na marginesie, tzw. dobrowolne ubezpieczenie – emerytalno-rentowe – jest jednak wymagalne w odniesieniu do rolników – świadczeniobiorców unijnych rent strukturalnych, aż do osiągnięcia przez te osoby wieku emerytalnego).

Ile gospodarstw Skarb Państwa przejął za emerytury od rolników?

– Obecnie Kasa wypłaca emerytury i renty przyznane za gospodarstwa rolne przekazane od 1990 roku na Skarb Państwa ok. 101 tys. świadczeniobiorcom. Dla przypomnienia, przed 1990 rokiem, w zamian za świadczenie na tzw. dożywocie, rolnicy przekazali do zasobów AWRSP ok. 350 tys. gospodarstw rolnych, o łącznej powierzchni 2,2 mln ha. W niektórych przypadkach wraz z ziemią na Skarb Państwa przejmowane były dodatkowo również budynki gospodarcze i mieszkalne. W ub.r. kwota wypłacana przez KRUS świadczeń z tego tytułu to ponad 1 mld zł.

Ilu obecnie rolników podlega ubezpieczeniu?

– Aktualnie ubezpieczeniu społecznemu rolników podlega nieco ponad 1597 tys. osób.

Dziękuję za rozmowę.

Niezapomniane smaki Polski

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi prowadzi działania informacyjno-promocyjne na rzecz rozwoju sektora rolno-spożywczego, poprzez stworzenie i wdrażanie Programu „Poznaj Dobrą Żywność”. Głównym celem programu jest informowanie o produktach żywnościowych wysokiej jakości.

Polskie rolnictwo, jako nieliczne w Europie, może poszczycić się swoją czystością, nieskazitelnością oraz dziewiczością terenów rolnych. To co dawniej było krytkowane, dziś w XXI wieku jest atutem. Dla polskiego rolnictwa to wielka szansa na rozwój i wzrost obecności na rynkach zagranicznych. Bardzo ważnym elementem we wspieraniu sektora rolno-spożywczego jest promocja. To promocja pozwoli zwrócić uwagę calementu świata na



polską żywność, jej niepowtarzalny smak, tradycję i wysoką jakość. Kunszt wytwarzania żywności w Polsce jest porównywalny do sztuki. Cudzoziemcy nieraz mówią „Polish food is like art...“

Resort rolnictwa wkłada wiele starań we wspieranie polskiego przetwórstwa, prezentując polską żywność na różnych wystawach zagranicznych. Uczestnictwo w targach i

wystawach stanowi jedno z najefektywniejszych narzędzi marketingowych, które pozwala zaprezentować produkt na danym rynku. Co ważne dla przedsiębiorców, targi umożliwiają rozbudowanie sieci kontaktów z potencjalnymi kontrahentami. W 2008 roku Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi uczestniczyło między innymi w następujących imprezach wystawienniczo-targo-

wych: Targi Alimentaria w Barcelonie, Targi Gourmets w Madrycie, Targi Private Label PLMA w Amsterdamie, Targi Zeme Zivitelka w Czechach Budziejowicach, SIAL w Paryżu, Tagi Żywności SIAL w Chinach, FOODAPEST w Budapeszcie. Na tych targach promowano cele i ideę Programu „Poznaj Dobrą Żywność“ oraz prezentowano produkty wysokiej jakości ze znakiem PDŻ w celu ich popularyzacji wśród producentów, hurtowników i konsumentów z całego świata. Są to imprezy, które skupiają największą liczbę wystawców i zwiedzających. Produkty polskie cieszyły się dużym zainteresowaniem ze względu na walory smakowe oraz wysoką jakość.



Zdaniem wiceministra rolnictwa

Kulinarnie dziedzictwo wsi

Ogólnoswiatowym trendem w spożyciu żywności jest zwrot ku żywności tradycyjnej. Konsumenti coraz częściej szukają żywności wysokiej jakości, która wyróżnia się niepowtarzalnym smakiem i aromatem. Te wymogi spełniają produkty wytwarzane tradycyjnymi metodami w różnych regionach Polski i świata. Produkty regionalne i tradycyjne stanowią dla konsumentów alternatywę w stosunku do produktów wytwarzanych metodami przemysłowymi, zarówno na rynku krajowym, jak i za granicą.

W krajach Unii Europejskiej jednym z priorytetów jest kultywowanie lokalnych tradycji i obyczajów. Systemem ochrony objęte są oryginalne produkty rolne oraz żywność lokalna, charakterystyczna ze względu na miejsce powstania i tradycyjny sposób wytwarzania. Wytwarzanie wyrobów tradycyjnych i regionalnych wspomaga rozwój obszarów wiejskich, poprzez umożliwienie rolnikom zarobkowania w ich własnych regionach. Można przypuszczać, że w dłuższej perspektywie produkty te mogą stać się chlubą danego obszaru i bardzo dobrym narzędziem marketingowym ułatwiającym promocję regionu. Największe korzyści będą odnosić te obszary, które będą umiały przeprowadzić właściwą promocję, bowiem bardzo duża liczba produktów tradycyjnych nie jest wprowadzana do obrotu. W większości produkty te są wytwarzane na potrzeby własne w zasięgu dystrybucji do 30 km.

Niech wzorem dla nas będą Włochy, które bardziej niż jakikolwiek inny kraj Europy nadal zachowują lokalne i regionalne zwyczaje i tradycje a wiele z najwspanialszych potraw i win rzad-



ko można spotkać poza rejonem wytwarzania. Niemal w całych Włoszech zakorzeniło się przekonanie, że wszystko, co zrobione jest ręcznie jest znacznie lepsze od tego, co produkuje przemysł. Podczas gdy reszta świata chętnie akceptuje żywność serwowaną w barach szybkiej obsługi, we Włoszech narodził się ruch „wolno przyrządzać żywność”. Broniąc swych tradycyjnych regionalnych wyrobów potrafili je dobrze sprzedać w świecie, łącząc regionalizm z turystyką.

Politykę jakości we Wspólnocie realizuje się m.in. przez wyróżnienia znakami potwierdzającymi wysoką jakość wyrobów rolno-spożywczych, pochodzących z określonych regionów, jak i charakteryzujących się tradycyjną metodą produkcji. Ochrona i promocja produktów regionalnych i tradycyjnych jest jednym z najważniejszych czynników

mających wpływ na rozwój obszarów wiejskich. Stwarza na wsi nowe źródła utrzymania, zwiększa dochody rolników, w szczególności na terenach, niekorzystnych warunkach gospodarowania i zapobiega wyludnianiu się tych terenów oraz chroni dziedzictwo kulturowe wsi i kraju.

Najważniejszym wyróżnikiem produktów regionalnych i tradycyjnych jest ich specyficzna jakość, która wynika z tradycyjnego sposobu wytwarzania zgodnego z dziedzictwem kulturowym, receptury przekazywane z pokolenia na pokolenie, a także ze szczególnych walorów klimatycznych, glebowych oraz miejsc wytwarzania, np. oscypek.

Wytwarzanie, ochrona i promocja takiej żywności odgrywa w państwach Unii Europejskiej znaczną rolę od 1992 r.

System ochrony i promocji wyrobów regionalnych i tradycyjnych jest jednym z najważniejszych czynników wpływających na zrównoważony rozwój obszarów wiejskich. Przyczynia się to do zwiększenia możliwości zatrudnienia na obszarach wiejskich stwarzając na wsi pozarolnicze źródła utrzymania, zwiększa dochody producentów rolnych, zwłaszcza na obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania oraz zapobiega wyludnianiu się z tych terenów. System ochrony i promocji produktów rolnych i środków spożywczych chroni także dziedzictwo kulturowe wsi przyczyniając się do zwiększenia atrakcyjności terenów wiejskich, rozwoju agroturystyki i turystyki wiejskiej, a także do ochrony środowiska w skali lokalnej.

**Artur Ławniczak
– podsekretarz stanu w MRRW**



Z wizytą w powiecie jaworskim

W Europejskim Centrum Młodzieży Euroregionu NYSA 26 marca br. Zbigniew Włodkowski, podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej spotkał się z przedstawicielami samorządu jaworskiego, dyrektorami szkół oraz nauczycielami z terenu powiatu jaworskiego. Inicjatorami spotkania byli starosta Jaworski Stanisław Laskowski oraz komendant OHP Piotr Olchówka.

Dyskusja przebiegała w mięej oraz rzeczej atmosferze. Zbigniew Włodkowski przybliżył zgromadzonym zmiany w polskiej oświacie wynikające z ostatniej nowelizacji ustawy o systemie oświaty oraz ustawy Karta Nauczyciela.

Minister podkreślił, że projekt zmian w ustawie przygotowany przez resort edukacji znalazł należne zrozumienie wśród różnych politycznych ugrupowań. Jest to zgodne z wyrażaną przez społeczeństwo opinią, że polska oświata powinna być ponad podziałami politycznymi. Znowelizowana Karta Nauczyciela jest ponadto spełnieniem obietnic złotych nauczycielom przez rząd, że ich trudna, odpowiedzialna praca będzie coraz bardziej doceniana.

Minister Włodkowski w swoim wystąpieniu podkreślił, że zmiany oparte na koncepcji decentralizacji zadań oświatowych i wzmacnianiu roli samorządu w prowadzeniu polityki oświatowej sprzyjają podnoszeniu jakości polskiej oświaty oraz są wyrazem wiary w odpowiedzialność polskiego samorządu.

Walne Zgromadzenie Młodych Rolników CEJA

W dniach 30–31 marca br. do Brukseli na uroczyste obrady połączone z wyborami nowych władz CEJA przybyły około 80 młodych rolników z 24 członkowskich organizacji CEJA.

W Walnym Zgromadzeniu Europejskiej Rady Młodych Rolników CEJA uczestniczyli również reprezentujący Polskę przedstawiciele Związku Zawodowego Centrum Narodowe Młodych Rolników Artur Mackiewicz – wiceprzewodniczący, Piotr Kasprzak – wiceprzewodniczący oraz Julia Posmyk – ekspert ds. kontaktów międzynarodowych.

Obrazy prowadził ustępujący prezydent CEJA Giacomo Ballari, który rozpoczął poranną sesję obrad przedstawieniem rocznego raportu z działalności CEJA w 2008 r., wskazując realizowane projekty oraz podkreślając rezultaty prowadzonych przez CEJA działań.

Giacomo Ballari dokonał również krótkiego podsumowania ostatnich czterech lat działalności

ści Europejskiej Rady Młodych Rolników, kiedy to pełnił funkcję prezydenta CEJA. Podkreślił także ogromną rolę narodowych organizacji zrzeszających młodych rolników, które czynnie uczestniczyły w działaniach CEJA.

W czasie porannej sesji przedstawiciele krajowych organizacji młodych rolników przyjęli również sprawozdanie finansowe CEJA za rok 2008 oraz zaakceptowali plan finansowy na 2009 rok, które przedstawił wiceprezydent CEJA Erik Jeneewein odpowiedzialny za finanse organizacji. Przyjęto także zaproponowane podczas posiedzenia w dniu 26 lutego 2009 r. zmiany w statucie. Wybrany został też nowy auditor wewnętrzny CEJA.

– Natomiast sesja popołudniowa poświęcona była wyborom nowych władz CEJA. Po krótkiej prezentacji, na prezydenta CEJA wybrany został przez akklamację Joris Baecke – przedstawiciel holenderskiej organizacji młodych rolników (NAJK) – dodaje Artur Mackiewicz.

W swoim inauguracyjnym wystąpieniu nowy prezydent CEJA podkreślił, że w Europie niezbędna jest silna i dobrze zorganizowana reprezentacja młodych rolników na poziomie europejskim.

CEJA składa się z 26 krajowych organizacji z UE-27 i 1 członka obserwatora, reprezentujących łącznie około miliona młodych rolników w Europie. CEJA reprezentuje interesy polityczne swoich członków, a głównym celem jest właściwe usytuowanie młodych rolników. CEJA jest uważana za jednego z kluczowych przedstawicieli dla sektora rolnego. Głównym celem jest ułatwienie instalacji młodych rolników w Europie, w celach informowania, szkolenia i reprezentowania młodych rolników, by działać jako forum dla komunikacji i dialogu między młodymi rolnikami oraz by uwrażliwić obywateli europejskich na zagadnienia związane z rolnictwem.

Opracowała: WOP



Szymańczak Kamil
telefon (46) 86 145 00
komórkowy 509 191 474
e-mail kam-rol@tlen.pl

MAPY GLEBOWE



Wykonujemy usługi określania zasobności i zmienności glebowej.

Materiał siewny:
- Kukurydza
- Rzepak



KOMPUTERY ROLNICZE

Navigacja równoległa
Dokładności nawigacji do 2cm!
Oszczędności od 5 do 15% kosztów.
Zmienne dawkowanie nawozów
Oszczędności do 50% nawozu bez spadku plonu.



Nawozy Mineralne
Wapna nawozowe

Biotechnologia EM-Farming™ zmniejsza koszty uprawy

Biotechnologia EM-Farming™ wspierając zdrowie i życie człowieka nie szkodzi przyjaznej mu florze, faunie i naturalnemu środowisku.

Preparat o nazwie handlowej EM-Farming™ posiada certyfikaty: PZH/HT-2052, NE/70/2006, EEC 2092/91 i nie wymaga żadnych okresów karcenii i prewencji. Jest to kompozycja pozytywnych mikroorganizmów opracowana przez Amerykanina Matthew Wooda, ucznia i wieloletniego współpracownika prof. Teruo Higa – pioniera technologii Efektywnych Mikroorganizmów (EM).

EM-Farming™ przywraca dominację pozytywnych mikroorganizmów, które poprawiają jakość i zdrowotność każdego systemu biologicznego. Jego robocza forma EMa (o której mowa poniżej) powstaje w procesie namażania matecznych kultur w połączeniu z pożywką – melaśą z trzciny cukrowej.

Ziemniaki

Glebę zaszczepić przed sadzeniem ziemniaków, EMa w ilości minimum 40 l EMa/1 ha w 300–400 l wody. Bulwy przed sadzeniem zaprawić w wodnym roztworze EMa (1 l EMa/10 l wody). Czas zaprawiania 10–15 minut. Sposób zaprawiania zależy wyłącznie od technicznych możliwości oraz pomysłów producenta. Może się to odbyć poprzez wsypanie ziemniaków do skrynek czy też przepuszczalnych worków, które wraz z ziemniakami należy zanurzyć w roztworze EMa z wodą, tak aby ciecz dotarła do ka-

dego ziemniaka. Bardzo ważne jest, aby maksymalnie ograniczyć kontakt zaprawionych ziemniaków ze słońcem – promienie ultrafioletowe szkodzi mikroorganizmom.

Na rośliny rosnące stosować 2–4 zabiegi po 20 l EMa w 300–400 l wody/1ha. Pierwszy oprysk wykonujemy, gdy lęgi osiągną wysokość 10–15 cm. Kolejne zabiegi można wykonać w odstępach 2–3 tygodniowych. **Zdecydowanie ograniczamy liczbę zabiegów chemicznych. Część zabiegów fungicydami zastępujemy zabiegami EMa.** W ten sposób liczbę zabiegów w ziemniakach późnych możemy ograniczyć do 4–6. W przypadku nasilenia występowania zarazy, mszyc i stonki, dodajemy do oprysku uwodnionym EMa, 3 l EMa/5 l ha.

„Istotnym czynnikiem pozwalającym roślinom przetrwać suszę, to dużo większa ilość korzeni i włośników po zastosowaniu EMa. Uzyskanie 30 ton/1 ha plonu handlowego, ziemniaków odmiany Hermes na glebie V klasy bez deszczowania i niewysokim nawożeniu (N–107, P–35, K–70; 212 NPK/ha), w suchym 2006 roku było możliwe tylko dzięki zastosowaniu EMa, już kolejny rok (przedplon – ziemniaki odmiany Hermes, plon handlowy 25 t). Regularne stosowanie EM, co roku, ogranicza ujemne skutki uprawy w monokulturze czy przy niewłaściwym zmianowaniu. Wyeliminowałem część zabiegów profilaktycznych fungicydami. Co drugi zabieg fungicydem był zastąpiony EMa. Przy uprawie ziemniaków wcześniejszych na dwóch plantacjach ochrona przed chorobami grzybowymi odbywała się tylko zabiegami EMa. Podli-

czając te oszczędności na nawozach i środkach ochrony roślin oraz uzyskaną zwykłą plonu handlowego o dobrych parametrach i odliczając koszt zastosowania EMa, to **zysk z 1 ha wzrósł w zależności od plantacji i odmiany od 1000,00 zł do 1800,00 zł. Jest, o co zabiegać!** „Zastosowanie biotechnologii EM-Farming w analizowanej uprawie w przeciągu jednego sezonu agrotechnicznego w uprawie ziemniaka umożliwiło w stosunku do plantacji kontrolnej przyrost masy z 21,2 t/ha do 49,1 t/ha, tj. o 132%, a skrobi z 22,26% do 23,76%”.

Kukurydza

D o zaszczepienia gleby użyć 40–60 l EMa/1 ha w 300–400 l wody. Jeśli materiał siewny jest niezaprawiony, stosujemy analogiczną recepturę i sposób jej wykonania jak w ziemniakach. Opryski pogłówne stosować dwukrotnie. Pierwszy raz w fazie 6–8 liścienni, drugi raz w 2–3 tygodnie później. Ostateczny termin wykonania oprysku to wyrastanie pierwszej kolby. W sytuacji, gdy występuje zagrożenie rozwoju główni dodać do oprysku preparat EMa5 w ilości 3 l/1 ha.

„Warunki wegetacji 2007 r. sprzyjały bujnemu rozwojowi roślin. W szczególności dotyczy to dużej ilości oraz korzystnego rozłożenia opadów. Dzięki temu plony zielonki były bardzo wysokie. Wydajność kukurydzy z obiektu kontrolnego wynosiła 81,58 t/ha. Zbliżone wydajności, nieróżniące się statystycznie, uzyskano w obiekcie z użyżniaczem glebowym (+2%) oraz preparatem biodynamicznym z krowieńca

(–4%). W przypadku tego pierwszego, producent zapewniał o istotnych zwykłach plonów, czego nie potwierdziły przeprowadzone badania. Z kolei stosowanie preparatów biodynamicznych ma na celu poprawienie jakości płodów rolnych oraz regulowanie wielkości plonów. **Spośród porównywanych obiektów najbardziej wyróżni się ten z efektywnymi mikroorganizmami (EM) oraz z humobakiem. Ten pierwszy preparat zgodnie z deklaracją producenta, dał statystycznie istotną zwykłą wydajności zielonki (o 12%).** Ten drugi zaś, zupełnie nieoczekiwane i wbrew zapowiedziom producenta, doprowadził do wysoce istotnego spadku wydajności. Na skutek zastosowania humobaku rośliny przez cały okres wegetacji były bladozielone, niskie, robiły wrażenie zagłodzonych, a ich plony spadły aż o 41%!

Na wszystkich obiektach z wyjątkiem tego z humobakiem, rośliny były bardzo wysokie, a różnice międzyobiektowe małe. Największe rośliny uzyskano w obiekcie nawożonym EM, przy czym różnica wobec obiektu kontrolnego wynosiła 14 cm. Rośliny z powierzchni nawożonych użyźniaczem glebowym były o 4 cm wyższe, a nawożone preparatem krowieńca o 13 cm niższe od kukurydzy z obiektu kontrolnego. Podobnie jak w przypadku wielkości plonu, najlepszy wynik uzyskano na humobaku – rośliny niższe o 50 cm!“

Stosując EMa należy pamiętać, że: do uwodnienia używamy wody niechlorowanej a oprysk wykonujemy bez udziału silnego działania słońca –

jego promieni ultrafioletowych, czyli w dni pochmurne, dżdżyste, wieczorem, nocą i nad ranem oraz możemy stosować go do zabezpieczenia przechowywanych płodów w dawce ok. 1 l/1 tonę. Preparat w Polsce jest znany dopiero od 18 maja 2006 r. Rolnicy określają go jako przyjemny oraz łatwy w stosowaniu, jak i w rozpoznawaniu jego dobrych efektów. Bezpłatne konsultacje i porady świadczą licencjonowani Doradcy oraz Centra Promocji i Namnażania Mikroorganizmów Grupy EM-WORLD Polska ich wykaz oraz wszelkie informacje na stronie www.em-world.pl

**Sławomir Gacka
Stanisław Kolbusz**

¹ Jan Marczakiewicz, dzierżawca RZD SGGW Chylce k. Jaktorowa pow. Grodzisk Mazowiecki "Kolejny rok z biotechnologią EM w RZD Chylce".

² „Potencjał masy ziemniaka po zastosowaniu biotechnologii EM-Farming™” mgr inż. Bronisław Szembowski dr inż. Wiesław Denisiuk – badania własne parametrów potencjału masy i zawartości skrobi ziemniaka wyprodukowanego w Gospodarstwie Rolnym „Wisła A” w Trankwicach (Powiat Szczurowski).

³ Józef Tyburski, Andrzej Łachacz – koordynatorzy etapu: „Prowadzenie badań w uprawach polowych metodami ekologicznymi” zrealizowanych na podstawie decyzji Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi nr: HOr-401-177/07 przez IUNG w Puławach i Uniwersytet Warmińsko-Mazurski. Obiektami doświadczalnymi były: preparat biodynamiczny z krowieńca, humobak (preparat na nośniku z luski kakaowca), obiekt kontrolny, użyźniacz glebowy (wyciąg z kompostu), EM (efektywne mikroorganizmy).

KRIR wnioskuje w sprawie

zapłaty za sprzedaż płodów rolnych

Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych zwrócił się do szefa resortu rolnictwa z prośbą o wystąpienie do Ministra Finansów w sprawie skrócenia terminów zapłaty należności za sprzedaż płodów rolnych, zawartych w umowach cywilnoprawnych oraz wprowadzenie w rolnictwie obowiązku wypłaty należności dla rolników w terminie 14 dni od dnia sprzedaży.

– Obecnie wielu rolników ma problemy z terminowym uzyskaniem zapłaty za sprzedawane płody rolne. Terminy zapisane w rachunkach często nie są dotazywane i tym samym rolnik kredytuje kupujących od niego nabywców.

Proponujemy określenie 14-dniowego nieprzekraczalnego terminu płatności za płody rolne i wprowadzenie instrumentu, który pomogłby wymusić przestrzeganie tego prawa w postaci możliwości odliczenia podatku VAT przez nabywcę dopiero wtedy, gdy faktyra zostanie faktycznie opłacona – mówi Wiktor Szmulewicz, prezes Krajowej Rady Izb Rolniczych.

promociji roślin strączkowych

Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych zwrócił się do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z prośbą o opracowanie i wdrożenie ogólnokrajowego programu promującego uprawę roślin strączkowych uwzględniającego również zachęty finansowe dla rolników wprowadzających do płodozmianu rośliny wysokobiałkowe.

– Dla zaspokojenia potrzeb paszowych w Polsce potrzeba około 1 miliona ton białka, z czego około 80% pokrywane jest importowaną śrutą sojową. Ceny śrutu na rynkach światowych są coraz wyższe, co skutkuje stałym wzrostem cen pasz. Zwiększając udział białka pochodzącego z roślin strączkowych produkowanych w kraju można osiągnąć wiele pozytywnych efektów. Zwiększenie podaży białka z krajowych źródeł z pewnością przyczyni się do obniżenia cen pasz i będzie alternatywą dla GMO. Udział roślin motylkowych jest ponadto bardzo cennym elementem w płodozmianie – mówi Wiktor Szmulewicz, prezes KRIR.

kryzysu w rolnictwie

W związku z kryzysem w rolnictwie, który przejawia się w niskich cenach skupu głównych produktów rolnych przy jednoczesnym utrzymującym się wysokim poziomie cen środków do produkcji rolnej, zdaniem samorządu rolniczego, konieczne jest uruchomienie dodatkowych środków pomocy krajowej w jak najszerzym zakresie w celu przeciwdziałania dalszemu pogarszaniu się sytuacji rolników.

Dlatego też zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych wystąpił z wnioskiem do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi o zniesienie dolnej granicy odsetek płatonych przez rolnika – kredytobiorcę w wypadku kredytów preferencyjnych inwestycyjnych i obrotowych na wznowienie produkcji w gospodarstwach, które poniosły szkody wskutek klęsk żywiołowych.

Opracował: WOP

**MINISTERSTWO ROLNICTWA I ROZWOJU WSI
POLSKA FEDERACJA HODOWCÓW BYDŁA I PRODUCENTÓW MLEKA
WIELKOPOLSKI OŚRODEK DORADZTWA ROLNICZEGO
WIELKOPOLSKI ZWIĄZEK HODOWCÓW I PRODUCENTÓW BYDŁA
LUBUSKI ZWIĄZEK HODOWCÓW BYDŁA**

zapraszają na

V OGÓLNOPOLSKA WYSTAWA BYDŁA HODOWLANEGO

w dniach 9-10 maja 2009 r na terenie Centrum Wystawowo - Szkoleniowego w Sielinku k. Opalenicy

POLSKA FEDERACJA HODOWCÓW BYDŁA I PRODUCENTÓW MLEKA
ul. Żurawia 22, 00-515 Warszawa, Tel: (022) 502 33 43, Fax: (022) 502 33 44, E-mail: pfhb@pfhb.pl, www.pfhb.pl

KRUS a ZUS

Wostatnich miesiącach przez media, ale także społeczeństwo, przetacza się fala dyskusji na temat KRUS. Oliwy do ognia dodał Business Centre Club, publikując pod koniec 2008 roku swój sławny Raport... Wydźwięk większości komentarzy medialnych jest w uproszczeniu taki, że pracownik ubezpieczony w ZUS sam płaci składkę ubezpieczeniową, natomiast za rolnika ubezpieczonego w KRUS płaci budżet państwa, czyli całe społeczeństwo, szczególnie, w domyśle ci, którzy są ubezpieczeni w ZUS.

Spróbujmy zatem prześledzić, jakie są podobieństwa i różnice w zasadach i technice tworzenia składki ubezpieczeniowej KRUS i ZUS.

KRUS – 4 razy w roku – do 31 stycznia, 30 kwietnia, 30 czerwca i 31 października, rolnik zobowiązany jest wpłacić na konto KRUS kwartalną składkę w wysokości 269 zł, w tym ubezpieczenie emerytalne – 191 zł i chorobowe 78 zł. Opłata po tym terminie wiąże się z naliczeniem odsetek. Przy czym nikogo, łącznie z ustawodawcą, włącznie, KRUS-em, szefami BCC nie interesuje, czy w danym momencie rolnik dysponuje nadwyżką finansową, z której pokryje tę składkę. Pozostały koszt ubezpieczenia rolnika pokrywany jest z budżetu państwa, czyli przez społeczeństwo, z płaconych przez nie podatków.

ZUS – co miesiąc pracodawca ubezpieczonego w ZUS potrąca od przysługującego pracownikowi wynagrodzenia ok. 23% składki na ubezpieczenie. Do wyliczonej sumy dolicza się ok. 22% składki, do której

rej opłacenia zgodnie z ustawą, jest zobowiązany pracodawca i łączna składkę odprowadza do ZUS w terminie do 15 dnia następnego miesiąca. Ubezpieczony w ZUS fizycznie nie widzi tej swojej składki, nierzadko nie ma pojęcia o jej wielkości.

Rodzi się zatem pytanie, skąd pracodawca ma środki finansowe na odprowadzenie 45% wartości pracy swoich pracowników, jako składki ZUS.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami koszty pracy i ich pochodne wchodzą w skład kosztów funkcjonowania przedsiębiorstwa, urzędu itp. W przedsiębiorstwach produkcyjnych, handlowych czy usługowych, koszty są częścią składową cen wyrobów gotowych czy usług. Konsument tych wyrobów i usług, a więc każdy członek społeczeństwa kupując produkty, czy korzystając z usług płaci za składkę ubezpieczeniową tych, którzy wyprodukowali wyrób lub świadczyli usługę. Składkę ubezpieczeniową zatrudnionych w sferze budżetowej pokrywa w 100% budżet państwa, zatrudnionych w sferze samorządowej budżety samorządów, w większości złożone z subwencji pochodzących z budżetu państwa.

Zarówno w jednym, jak i w drugim przypadku, w ostatecznym rozrachunku, koszty ubezpieczeń obciążają całe społeczeństwo, tylko trochę inaczej.

Jako rolnik, ale także członek organów statutowych izb rolniczych jestem za wprowadzeniem takich samych zasad powstawania i odprowadzania składki ubezpieczeniowej KRUS jak w ZUS.

Z dniem 1 stycznia 1999 r. wprowadzono reformę systemu ubezpieczeń polegającą na ubruttowieniu wynagrodzeń pracowników. Podwyższono kaźdemu pracownikowi o 23% jego wynagrodzenie, lecz nigdy

przez 10 lat nie wypłacono mu tej formy podwyżki do ręki. Uważam to za swoistą formę mistyfikacji. Gdyby bowiem ubezpieczeni w ZUS opłacali składkę z własnej kieszeni, to właśnie ZUS byłby rokrocznie likwidowany lub reformowany.

Proponuję, by twórcy raportu z BCC opracowali reformę systemu ubezpieczeń rolniczych na wzór pracowniczych, ubruttowiąjąc tym razem koszty pracy rolnika.

Rolnik produkując zboże, mleko, mięso, owoce itp. najczęściej oferuje te produkty podmiotowi skupującemu, przetwórnemu, placówkom handlowym. Nic nie stoi na przeszkodzie, by kontrahent rolnika przy transakcji sprzedaży – zakupu doliczał do kosztu pracy rolnika stanowiącego część kosztu sprzedawanego towaru, narzut na ubezpieczenie w KRUS. Rolnikowi wypłacałby tylko wartość netto towaru, produktu. Różnicę wynikającą z ubruttowania pracy rolnika podmiot skupujący przekazywałby na konto KRUS.

Tym samym składkę ubezpieczeniową rolnika, tak jak każdego z członków zarządu BCC i innych pracowników, opłaci konsumenci, w tym i rolnicy.

Ponadto spełniony będzie art. 32 Konstytucji RP i usunięty powód, który „rodzi poczucie głębokiej niesprawiedliwości i nierównego traktowania przedsiębiorców” – cytat z Raportu BCC.

Po transformacji ustrojowej wielu przedsiębiorców, w tym pewnie i członków BCC nabyło grunty rolne, pewnie nie w celach spekulacyjnych. Sądzę, że pokazanie przez BCC osiągnięć rolniczych w tych właśnie gospodarstwach bardziej przekonałoby tych tradycyjnych i konserwatywnych rolników niż medialna nagonka na KRUS.

Tomasz Gietek
prezes
Podlaskiej Izby Rolniczej

Płatności powierzchniowe

Zarząd Śląskiej Izby Rolniczej, w związku z licznymi postulatami rolników – producentów trzody chlewej z terenu województwa śląskiego, wnioskuje do prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa o przyspieszenie wypłat płatności powierzchniowych dla rolników, którzy w związku z realizacją programu zwalczania choroby Aujeszky'ego otrzymali decyzję lekarza powiatowego o likwidacji stada trzody.

– Sytuacja ekonomiczna w tych gospodarstwach jest bardzo trudna, ponieważ po likwidacji stada, co w województwie śląskim miało miejsce najwcześniej w stosunku do pozostałych województw, najwcześniej wystąpiły negatywne skutki rynkowe związane z realizacją tego programu. W większości tych gospodarstw likwidacja stada trzody nastąpiła w lipcu i sierpniu ubiegłego roku, a biorąc pod uwagę zasady dezinfekcji i karencji po likwidacji stada rolnicy ci obecnie są w fazie nowych stada podstawowych lub stada towarowych. Najwcześniej wpływy z odnowionej produkcji trzody w tych gospodarstwach mogą nastąpić dopiero pod koniec I kwartału 2009 r., sytuacja tych gospodarstw jest tym bardziej trudna, że odnawianie stada zbiegło się w czasie z gwałtownym wzrostem cen materiału hodowlanego oraz ogólnym wzrostem kosztów produkcji rolnej. Uzasadnia to postulat przyspieszenia wypłat płatności powierzchniowych dla tych gospodarstw, tak jak to małe miejsce w przypadku gospodarstw dotkniętych suszą w 2008 roku – mówi Roman Włodarz, prezes Śląskiej Izby Rolniczej.

Opracował: WOP



Związek Rolników Brandenburgii (Landesbauernverband Brandenburg e.V.). Ze strony polskiej w podpisaniu uczestniczyły władze LIR: Janusz Francuzik, Bogusława Pietrowa oraz Małgorzata Pałys – dyrektor Biura LIR. Ze strony niemieckiej uczestniczyła delegacja władz Związku Rolników z prezesem Udo Folgarem na



czele. W planach organizacji rolniczych jest wspólna realizacja projektów oraz wymiana doświadczeń, wzajemne spotkania branżowe. LIR zaprosiła przedstawicieli Związku do udziału w 2-dniowej konferencji w formie debaty w czerwcu 2009 r., która odbędzie się w woj. lubuskim. Z najistotniejszych spraw do omówienia zaplanowano – dyskusję oraz lobbing rolników europejskich nad zachowaniem Wspólnej Polityki Rolnej na przyszły okres budżetowy po 2013 r.

MP
Lubuska Izba Rolnicza



2009 opolagra

TU ZOBACZYCIE PAŃSTWO PRZYSZŁOŚĆ ROLNICTWA!

Polska Nowa Wieś gm. Komprachcice

5–7.6.2009

Wystawa obejmuje:

- kompleksowy przegląd maszyn i urządzeń rolniczych
- forum dyskusyjne na aktualne tematy z rolnictwa i energii odnawialnej
- pokazy pracy maszyn
- Wojewódzką Wystawę Bydła Mlecznego wraz z aukcją

Bliższe informacje można uzyskać tel.: + 48/061/858 48 82 lub e-mail: agrofood@DLG-pl.pl

www.opolagra.pl

Pobudka po zimie

Choroby rzepaku znów w natarciu!

Myślimy, że przyroda smacznie śpi pod śniegową kołderką, ale tak niestety nie jest. Spójrzmy na załączoną fotografię, zrobioną w styczniu tego roku na plantacji rzepaku. Nawet spod warstwy śniegu i lodu prześwitują wyraźne plamy chorobowe, wskazujące na silne porażenie roślin przez suchą zgniliznę kapustnych.

Sucha zgnilizna kapustnych jest jedną z najbardziej rozpoznawanych i najgroźniejszych chorób rzepaku w Polsce i na świecie. Jej przyczyną są dwa gatunki grzybów *Leptosphaeria maculans* i *L. biglobosa*. Porażenie roślin najczęściej następuje w okresie jesiennym, poprzez zarodniki stadium workowego tych grzybów, tak zwane askospory. Zarodniki te powstają w owocnikach zwanych pseudotecja- mi, na resztach słomy rzepakowej z poprzedniego sezonu wegetacyjnego. Po wydobyciu się z owocników, zarodniki mogą się przemieszczać z wiatrem i zakażać rośliny w odległości kilku kilometrów od miejsca, w którym znajdowało się źródło porażenia. Po wniknięciu do rośliny, grzyb kolonizuje tkanki liści i przeraста do łodygi.

Od terminu porażenia i tempa wzrostu grzyba w tkankach rośliny zależy wielkość objawów i szkodliwość choroby.

Gatunek *L. maculans* – występujący z coraz większym nasileniem – uważa się za bardziej szkodliwy, bowiem porażeniu ulega podstawa łodygi. Powoduje to przerwanie wiązki przewodzącej i zamieranie całej rośliny, często już w stadium kwitnienia. Gatu-



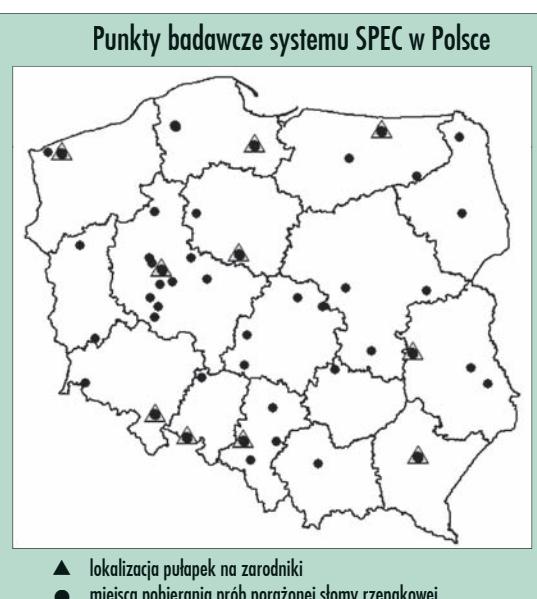
Liczne objawy suchej zgnilizny kapustnych na liściu rzepaku

nek *L. biglobosa* przyczynia się do powstawania rozległych plam na łodydze; porażenie tkanek często bywa powierzchniowe, lecz może także być na tyle głębokie, by przyczynić się do znaczących strat plonu nasion. Celem zabiegów fungicydowych jest zahamowanie wzrostu patogenu w tkankach liścia i zapobieganie przedostania się grzyba do łodyg rzepaku. Zabieg ten powinien być wykonany w terminie umożliwiającym maksymalne zniszczenie patogenów. Rozpozna-

wadzony przez patogeny odbywa się jesienią, jednakże zarodniki – czasem w sporych ilościach – pojawiają się w powietrzu także na wiosnę i wtedy również mogą przyczyniać się do rozwoju choroby. Badania dojrzałości owocników tych grzybów na porażonej słomie rzepakowej oraz miejsca pracy pułapek na zarodniki pokazujemy na mapce.

System SPEC rozpoczęł kolejny rok swojego działania. Pułapki informują nas o tym, że w powietrzu zaczynają się pojawiać pierwsze, na razie nieliczne, zarodniki groźnych grzybów chorobotwórczych. Osoby zainteresowane wynikami prosimy o korzystanie ze stron internetowych www.spec.edu.pl oraz www.dupont.pl. Na tych stronach znajdziecie Państwo najnowsze dane dla poszczególnych regionów klimatycznych w Polsce.

Terminowe zabiegi ochronne to zdrowy rzepak. Zdrowy rzepak to większy i lepszy jakościowo plon. W czasach obecnego kryzysu finansowego rolnicy uprawiający tę roślinę mają szanse na tłuste czasy – i to w dosłownym tego słowa znaczeniu!



▲ lokalizacja pułapek na zarodniki
● miejsca pobierania prób porażonej słomy rzepakowej

nie tego terminu nie jest łatwe, bo zarodniki są rozproszone w powietrzu i bardzo małe, a zatem niewidoczne gołym okiem. Od ciegoż jednak mamy pułapki i mikroskopy! Po odłowieniu zarodników przez specjalne pułapki i przyjrzeniu się im pod stu czy dwustukrotnie

**Małgorzata Jędryczka,
Joanna Kaczmarek,
Adam Dawidziuk
Instytut Genetyki Roślin PAN,
Poznań
Andrzej Brachaczek
– DuPont Poland**

ciele Rad Powiatowych Małopolskiej Izby Rolniczej oraz rolnicy z naszego regionu.

Poraz pierwszy zarówno prelegenci, jak i rolnicy dostrzegli problem perspektyw dla drobnych gospodarstw, które dominują w strukturze małopolskich gospodarstw rolnych – w naszym województwie 93% gospodarstw to gospodarstwa o powierzchni do 10 ha. Aktualnie oprócz działania w PROW 2004–2006 „Wspieranie gospodarstw niskotowarowych” oraz realizowanego w PROW 2007–2013 działaniu

Wzajemne i powszechne

Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych przed wojną spełniały w Polsce ważną rolę instytucji prawa publicznego, której głównym zadaniem było finansowe zabezpieczenie szkód w rolnictwie powstały wskutek zdarzeń losowych: pożarów, powodzi, huraganów czy mrozów. Odszkodowania wypłacane członkom towarzystw umożliwiały chociaż częściową odbudowę zniszczonego majątku, gospodarstwa i pól uprawnych, a także stabilizowały kondycję ekonomiczną rodzin chłopskich. Nie tylko rolnicy i poszczególni mieszkańcy wsi ubezpieczali się w towarzystwach wzajemnościowych, lecz także lekarze, notariusze, strażacy, agronomowie, wśród których forma wzajemnościowa była szczególnie popularna.

W systemie wzajemności ubezpieczeniowej nie funkcjonuje pojęcie zysku i dywidendy. Jeżeli towarzystwo ubezpieczeniowe wypracuje w danym roku nadwyżkę bilansową, wówczas może ją przeznaczyć na obniżenie składki członkowskiej w kolejnym roku lub na działania prewencyjne, czyli na przykład na szkolenia z zakresu bezpieczeństwa przeciwpożarowego. Powszechność ubezpieczeń wzajemnych ma więc również charakter edukacyjny. Umożliwia określonym grupom zawodowym: plantatorom, hodowcom i producentom rolnym, a także społecznościom lokalnym: sołeckim czy gminnym, współdecydowanie o powiększającym się zaoszczędzonych składek kapitału członkowskiego. Tym samym kapitał ten nie ucieka ze wsi, lecz pomaga jej zasobność i zachęca do wspólnego działania, do aktywności na rzecz własnej wspólnoty. Wykupując polisę ubezpieczeniową stajemy się równocześnie członkami towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych z prawem głosu, a więc współdecydowania o losach towarzystwa. Kontrolujemy wydatki i zasadność wypłacanych odszkodowań, mamy więc wpływ na działalność towarzystwa czy związku wzajemności członkowskiej.

Związek wzajemności członkowskiej mogą powstawać w ramach istniejącego towarzystwa. Ich zadaniem jest m.in. solidarne zmniejszanie strat powstały w wyniku klęski żywiołowej, chronią więc najstarsze ekonomicznie grupy przed powiększeniem ubóstwa wskutek nieprzewidzianego kataklizmu.

Wciąż trudna sytuacja ekonomiczna wielu rodzin wiejskich powoduje, że większość z nich nie ubezpiecza ani swoich rodzin, ani majątku iienia ruchomego; część rolników nie wykupuje nawet obowiązkowego ubezpieczenia budynków w gospodarstwach. A szkoda, gdyż towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych posiadają atrakcyjną ofertę ubezpieczeniową dostępną nawet dla niezamożnych rolników. Wciąż jednak na polskiej wsi świadomość konieczności ubezpieczenia się jest niewielka. Dopiero gdy dojdzie do nieszczęścia, kiedy dorobek nieraz całego życia, a nawet kilku pokoleń ulegnie zniszczeniu, żałujemy, że nie ubezpieczyliśmy siebie, swoich bliskich i gospodarstwa rolnego.

Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych „TUW” dysponuje atrakcyjną ofertą ubezpieczeniową skierowaną zwłaszcza do mieszkańców wsi. Jest jednym z kilku towarzystw ubezpieczeniowych w kraju oferujących ubezpieczenia rolne z dopłatą budżetu państwa. Warto na wiosnę z tych możliwości skorzystać i ubezpieczyć się, aby spokojniej patrzeć w przyszłość.



Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych „TUW” jest ogólnopolskim towarzystwem, działającym we wzajemnościowej formule ubezpieczeń.

Towarzystwo posiada duże doświadczenie w ubezpieczaniu gospodarstw rolnych.

Z ochrony ubezpieczeniowej w naszym Towarzystwie korzysta ponad 400 tys. członków.

Oprócz rolników ubezpieczamy także diecezje Kościoła Rzymskokatolickiego, gminy, samorządy lokalne oraz wszystkie osoby zainteresowane tanimi i dobrymi ubezpieczeniami.

Siła TUW to:

- wspólnota interesów. Towarzystwo proponuje ideę związków wzajemności członkowskiej w ramach środowisk lub struktur organizacyjnych;
- poczucie więzi. Każdy z ubezpieczonych staje się członkiem towarzystwa.

UBEZPIECZAJMY SIĘ U SIEBIE
02-793 Warszawa, ul. Raabego 13 tel. (0 22) 649 73 87

Małopolska Izba Rolnicza 9 marca br. zorganizowała konferencję pt. „Perspektywy małopolskiego rolnictwa”. Patronat nad konferencją objął marszałek województwa małopolskiego Marek Nawara oraz rektor UR w Krakowie, prof. dr hab. Janusz Żmija. W spotkaniu uczestniczyli rolnicy z 29 powiatów naszego województwa.

Konferencja rozpoczęła się uroczystym wręczeniem Medali dla Zasłużonych w Rolnictwie. Odznaczenie otrzymało 10 laureatów – w imieniu ministra rolnictwa wręczała Zofia Krzyżanowska, radca generalny MRiRW, natomiast władze samorządowe reprezentowała wiceprezesa

Przyszłość małopolskiego rolnictwa

da Stanisław Sorys. W dalszej części konferencji swoje referaty zaprezentowali kolejno: Ryszard Czacki (wiceprezes MIR), Andrzej Sztorc (prowadzący Sejmiku Województwa Małopolskiego), Wojciech Kozak (członek Zarządu WM), Stanisław Sorys (wiceprezesa małopolskiego), Zofia Krzyżanowska (radca generalny MRiRW), oraz przedstawiciele Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie – prof. dr hab. Zenon Pijanowski oraz dr hab. Wiesław Musiał. W późniejszej dyskusji wzięli udział przedstawia-

tem poniżej 20 tys. zł – do 200 euro za szt., zaś dla gospodarstw owczarskich – 28 euro za szt.

Natomiast Jacek Soska, członek Rady Powiatowej MIR w Olkuszu w swoim wystąpieniu, przedstawiając tragiczny obraz dochodowości małopolskiego rolnictwa zasugerował, aby szybko opracować propozycje pozwalające na utrzymanie produkcji rolnej w Małopolsce. Według niego, szybkie scalanie gruntów czy powstawanie nowych grup producentów to zwykłe mrzonki, które w warunkach Małopolski nie mają racji bytu.

H. Dankowiakowski
Małopolska Izba Rolnicza

Bliżej Instytutu Zootechniki

Znaczenie ziół

w żywieniu prosiąt



Działanie ziół na organizm zwierzęcia jest wielostronne, w zależności od rodzaju i koncentracji zawartych w nich biologicznie aktywnych substancji, do których zalicza się: garbniki, olejki eteryczne, kwasy organiczne, terpeny, flawonoidy, alkaloidy, glikozydy, saponiny i fitosterole. Mają one działanie antybakteryjne, antywirusowe, przeciwzapalne, przeciwutleniające, pobudzające apetyt, regulujące procesy trawienne i przemianę materii, przeciwbiegunkowe oraz stymulujące układ hormonalny i odpornościowy (Grela, 2004). Mogą równocześnie oddziaływać na funkcjonowanie określonych narządów, jak wątroba, trzustka i żołądek, zwiększąc ich funkcję wydzielniczą. Wpływają także na cechy smakowe i zapachowe karmy oraz na jej pobieranie. Zioła są także źródłem składników pokarmowych, takich jak węglowodany, białka, tłuszcze, składniki mineralne i witaminy. Skuteczność działania preparatów ziołowych zależy od wielu czynników, w tym od składu botanicznego oraz wielkości stosowanej dawki, która mieści się w dość szerokim przedziale od 0,2 do 4% składu paszy. Stosowane są one jako preparaty zawierające mieszaninę ziół lub jako pojedyncze zioła, przy czym mieszanki wykazują wyższą skutecznosć działania. Mogą być także dodawane do pasz w postaci ekstraktów ziołowych. Do tej grupy należą wyciągi olejowe i wodne z roślin zawierających substancje biologicznie aktywne, z których wiele pełni funkcje roslinnych stymulatorów wzrostu. Wykazują one stabilny i korzystny wpływ na wskaźniki związane z produkcyjnością i zdrowotnością zwierząt, jeśli są standaryzowane pod względem poziomu i aktywności zawartych w nich składników. Wpływ preparatów ziołowych na zdrowotność i produkcyjność świń jest najczęściej wypadkową działania wielu substancji biologicznie czynnych, mających różnorodne działanie farmakologiczne.

Świnie chętnie jedzą pasze z udziałem czosnku, owoców jałowca, korzenia żywokostu, mniszka lekarskiego, ziela pokrzywy zwyczajnej, krwawnika pospolitego, dziurawca zwyczajnego, rdestu ptasiego, liści mięty pieprzowej i kłuczy perzu. Do niezbyt chętnie pobieranych należą natomiast kłączka tataraku, ziele macierzanki piaskowej i bylicy pionu. Ważnym aspektem stosowania ziół jest także poprawa smakowitości pasz z ich udziałem. Zioła stymulują receptory smakowe i zapachowe świń powodując, że pasza jest przez nie częściej pobierana. Pobudzanie apetytu odgrywa ważną rolę, zwłaszcza w okresie przyzwyczajania prosiąt do spożywania paszy stałej oraz w okresie ich odsadzania od matek.

Za rośliny, które dobrze rokują jako zamienniki dla antybiotykowych stymulatorów wzrostu uznawane są czosnek i oregano (lebiodka), z uwagi na to, że zawarte w nich substancje aktywne posiadają silne działanie bakteriostatyczne i bakteriobójcze. Dodatki tych ziół do paszy korzystnie wpływają na zdrowotność i produkcyjność prosiąt. Znaczco obniżają ilość chorobotwórczych bakterii w ich przewodzie pokarmowym oraz ograniczają częstotliwość biegunki i liczbę upadków, równocześnie poprawiając przyrosty dzienne masy ciała i wykorzystanie paszy. Dzięki swoim walorom przyprawowym i smakowym czosnek pobudza także trawienie i przemianę materii, a charakterystyczny zapach wzmacnia zainteresowanie zwierząt paszą, poprawia apetyt i pobieranie paszy, zwiększa wydzielanie śliny, soków żołądkowych i żoły.

W wielu doświadczeniach wykazano korzystny wpływ ziół w postaci mieszanki, ekstraktów i naparów na wyniki odchowu prosiąt. Do korzystnych efektów stosowania dodatku ziół do paszy można zaliczyć m.in. osiąganie wyższych o 2,6% przyrostów masy ciała przez prosięta, zwiększenie pobierania

paszy na skutek poprawy jej zapachu i smakowitości, lepsze wykorzystanie paszy poprzez zmniejszenie o 0,6% jej zużycia na 1 kg przyrostu masy ciała oraz poprawę zdrowotności prosiąt – zmniejszenie częstości występowania i czasu trwania biegunki, a także ograniczenie liczby upadków.

Stwierdzono również, że napary z mieszanki ziołowych stosowane u prosiąt profilaktycznie zmniejszały częstotliwość biegunki i upadków, łagodziły dolegliwości żołądkowo-jelitowe, stymulowały apetyt, pobranie i wykorzystanie paszy, zwiększały tempo wzrostu prosiąt i warchlaków oraz umożliwiały odchów prosiąt charłaczych.

Andrzej Janik
Marek Pieszka
Instytut Zootechniki
– PIP w Krakowie

Obsługa opryskiwaczy

Swiętokrzyska Izba Rolnicza przyjmuje zapisy na szkolenia "Stosowanie środków ochrony roślin sprzętem naziemnym" przeznaczone dla rolników z terenu województwa świętokrzyskiego.

Osoby, które ukończą ww. szkolenie uzyskają zaświadczenie uprawniające do nabywania i stosowania środków ochrony roślin zaliczanych do bardzo toksycznych lub toksycznych dla człowieka oraz będą mogły wykonywać zabiegi przy użyciu środków ochrony w produkcji rolnej i leśnej.

Celem 14-godzinnego szkolenia jest przekazanie podstawowej wiedzy z zakresu bezpiecznego stosowania środków ochrony roślin sprzętem naziemnym.

Szkolenie kończy się egzaminem zewnętrznym przed komisją powołaną przez Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Kielcach.

Zaświadczenie niezbędne jest do okazania podczas kontroli Państwowego Inspektoratu Ochrony Roślin i Nasiennictwa. Brak jego skutkuje nałożeniem mandatu. Ponadto posiadanie ukończenia szkolenia wymagane jest przy korzystaniu rolników z dopłat w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 oraz od 2009 roku przy wprowadzaniu Zasady Wzajemnej Zgodności – cross-compliance, mającej na celu produkcję zdrowej żywności i ochronę środowiska naturalnego.

Grupa szkoleniowa nie może liczyć więcej niż 30 osób. Zapisy na szkolenia przyjmują pracownicy biur powiatowych Świętokrzyskiej Izby Rolniczej. Szczegółowe informacje w sprawie organizacji szkoleń można uzyskać telefonicznie w Biurze ŚIR w Kielcach oraz OT ŚIR w Sandomierzu tel./fax 015 832 01 16. Świętokrzyska Izba Rolnicza zapewnia profesjonalne przeprowadzenie szkolenia oraz wykwalifikowanych i sprawdzonych wykładowców.

ŚIR

Zaświadczenie niezbędne jest do okazania podczas kontroli Państwowego Inspektoratu Ochrony Roślin i Nasiennictwa.

Szkolenia dla producentów mleka

Wielkopolska Izba Rolnicza, na mocy porozumienia z Krajową Radą Izb Rolniczych, przystąpiła do realizacji projektu szkoleniowego pt. "Prowadzenie gospodarstw specjalizujących się w produkcji mleka w aspekcie podstawowych czynników produkcji, zgodnie z obowiązującymi przepisami w zakresie ochrony środowiska, bezpieczeństwa żywności i dobrostanu zwierząt oraz dobrej kultury rolnej – cross-compliance", finansowanego ze środków Funduszu Promocji Mleczarstwa.

W ramach tego projektu, w okresie od 23 marca do 29 maja 2009 r., WIR zrealizuje cykl 11 jednodniowych, 7-godzinnych szkoleń dla producentów mleka.

Szkolenia odbędą się w następujących powiatach: czarnkowsko-trzcianecki, Kępno, Koło, Konin, Krotoszyn, Oborniki, Ostrów Wlkp., Słupca, Szamotuły, Turek i Wągrowiec.

Nabór na szkolenia prowadzą biura powiatowe WIR.

WIR

VIII MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA ROLNICZA

zielone AGRO SHOW 2009

KĄKOLEWO
woj. wielkopolskie, gmina Grodzisk Wielkopolski
23–24 maja 2009 r.

seminaria tematyczne i konkurs dla młodzieży;
Organizator zwraca część kosztów dojazdów grupowych;
wstęp, parkingi i katalogi wystawy bezpłatne.

POLSKA IZBA GOSPODARCZA MASZYN I URZĄDZEŃ ROLNICZYCH
87-100 Toruń, ul. Poznańska 118
tel. +48 (056) 651 47 40, 623 31 25, fax +48 (056) 651 47 44, e-mail biuro@pigmuir.pl

ORGANIZATOR WYSTAWY

Honorowy patronat:
Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Patronat medialny:
Telewizja Polska S.A. - Program 1

DOKUMENTY ZGŁOSZENIOWE ORAZ WIĘCEJ INFORMACJI NA TEMAT WYSTAWY W INTERNECIE www.agroshow.eu

Dzierżawa gruntów rolnych

DZIERŻAWA została uregulowana w artykułach 693–709 Kodeksu Cywilnego jako odmiana umowy najmu.

Zasada funkcjonowania umowy dzierżawy sprowadza się do oddania dzierżawcy przez wydzierżawiającego na czas oznaczony lub na czas nieoznaczony przedmiotu dzierżawy do używania z prawem pobierania pożytków, jakie przedmiot ten może przynosić, a dzierżawca zobowiązuje się do opłacania czynszu.

wydzierżawiający – jest to osoba fizyczna, osoba prawa, jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej – będąca właścicielem gruntu lub posiadaczem (samostnym lub zależnym) gruntu.

dzierżawca – jest to osoba fizyczna, osoba prawa, jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej.

Umowa dzierżawy może być zawarta:

- tylko pisemnie – jeśli dzierżawa będzie dłuższa niż 1 rok,
- ustnie lub pisemnie – jeśli grunt wydzierżawiamy na okres krótszy niż 1 rok.

Pamiętaj, aby umowa dzierżawy na czas dłuższy niż 1 rok zawarta była na piśmie, gdyż w razie niezachowania tej formy traktuje się ją za zawartą na czas nieokreślony (art. 660 k.c.).

Umowa powinna zawierać następujące informacje:

- strony umowy, tj. dane osoby wydzierżawiającej i dzierżawcy,
- czas, na jaki zostaje zawarta (umowa może zostać zawarta na czas oznaczony lub nieoznaczony, ale jeśli umowę zawarto na okres dłuższy niż 30 lat, wówczas po upływie tego terminu przyjmuje się, że umowę tę zawarto na czas nieoznaczony),
- oznaczenie gruntu, który ma być wydzierżawiony – jego położenie, wielkość itp.,
- wysokość, sposób oraz termin uiszczenia czynszu dzierżawnego,
- określenie, która ze stron ma obowiązek zapłaty podatków i innych kosztów związanych z gruntem.

Pamiętaj

● Umowa dzierżawy ma charakter odpaltny, zatem elementem niezbędnym tej umowy jest czynsz dzierżawny. Umowa, która ma charakter nieodpłatny nie będzie umową dzierżawy, a umową użyczenia gdyż będzie polegać na nieodpłatnym korzystaniu z cudzej rzeczy.

● Czynsz dzierżawny może być oznaczony zarówno w pieniądzach, jak i w innym rodzaju świadczeniu. Można go oznaczyć również w

ułamkowej części pożytków (np. określonej ilości zboża). Dopuszczalne jest, aby osoba dzierżawiąca biorącą nieruchomości rolną w dzierżawę nie była zobowiązana do uiszczenia czynszu, lecz tylko do ponoszenia podatków i innych ciężarów związanych z własnością lub z posiadaniem gruntu.

● W umowie dzierżawy warto określić termin płatności czynszu, pozwala to na uniknięcie wielu nieporozumień. Jeżeli dzierżawca dopuszcza się zwłoki w zapłacie czynszu, co najmniej za dwa pełne okresy płatności, a w wypadku, gdy czynsz jest płatny rocznie, jeśli dopuszcza się zwłoki w zapłacie ponad trzy miesiące, wydzierżawiający może dzierżawę wypowiedzieć bez zachowania terminu wypowiedzenia pamiętając, by uprzednio udzielić dzierżawcy dodatkowego trzymiesięcznego terminu do zapłaty zaległego czynszu.

Obowiązki wydzierżawiającego – podstawowym obowiązkiem wydzierżawiającego jest wydanie przedmiotu dzierżawy i pozostawienie jej w dyspozycji dzierżawcy na określony lub nieokreślony czas, bez prawa ingerowania w prowadzoną przez niego działalności.

Obowiązki dzierżawcy – podstawowym obowiązkiem jest terminowe płatenie czynszu dzierżawnego w wysokości i w sposób ustalony w umowie, wykonywanie swego prawa zgodnie z wymogami prawidłowej gospodarki i dokonywanie napraw niezbędnych do zachowania przedmiotu dzierżawy w stanie niepogorszonym.

Bez zgody wydzierżawiającego dzierżawca nie może zmieniać przeznaczenia przedmiotu dzierżawy ani nie może oddawać przedmiotu dzierżawy osobie trzeciej do bezpłatnego użytkowania lub też go poddzierżawić. Po zakończeniu dzierżawy dzierżawca zobowiązany jest, zwrócić wydzierżawiającemu przedmiot dzierżawy w stanie niepogorszonym po całkowitym rozliczeniu.

Wypowiedzenie umowy dzierżawy

● Jeśli umowa dzierżawy została zawarta na czas nieoznaczony tzn. bezterminowo – rozwiązać taką umowę można zgodnie z zapisami w zawartej umowie lub z zachowaniem terminów ustawowych tzn. na jeden rok naprzód na koniec roku dzierżawnego zgodnie z art. 704 k.c.

● Jeśli umowa dzierżawy została zawarta na czas oznaczony np. 10 lat i z datą pewną, tj. umowa potwierdzona urzędową pieczęcią np. urzędu gminy czy starostwa – rozwiązać taką umowę można zgodnie z zapisami zawartymi w umowie, lecz jeśli takiego zapisu brak to umowa nie podlega wypowiedzeniu i rozwiązaniu, tylko wygasza w terminie umówionym.

Pamiętajmy

Każdą umowę dzierżawy zarówno zawartą na czas oznaczony, jak i nieoznaczony wydzierżawiający może wypowiedzieć bez zachowania terminów wypowiedzenia w następujących wypadkach:

● gdy dzierżawca pozostaje w zwlocie z zapłatą czynszu dzierżawnego, pomimo udzielonego dodatkowego trzymiesięcznego terminu do zapłaty zaległego czynszu (art. 703 k.c.),

● gdy dzierżawca używa przedmiotu dzierżawy w sposób sprzeczny z umową lub przeznaczeniem tego przedmiotu i czyni to mimo upomnień (najlepiej pisemnych) ze strony wydzierżawiającego (art. 667 § 2 zd. 1 k.c.)

● gdy dzierżawca bez zgody wydzierżawiającego odda przedmiot dzierżawy osobie trzeciej do bezpłatnego użytkowania lub w poddzierżawę (art. 698 § 2 k.c.)

Dzierżawa gruntu rolnego a prawo pierwokupu

Ustawowe prawo pierwokupu dotyczy umowy dzierżawy, która spełnia następujące warunki:

● sprzedaje nieruchomości rolnej dokonując wydzierżawiający, który jest osobą fizyczną lub osobą prawną inną niż Agencja Nieruchomości Rolnej,

● umowa dzierżawy została zawarta w formie pisemnej i ma datę pewną,

● umowa dzierżawy trwała co najmniej 3 lata od chwili zawarcia,

● nabywana nieruchomości wchodzić będzie w skład gospodarstwa rodzinnego dzierżawcy lub będzie dzierżawiona przez spółdzielnię produkcji rolnej (art. 3 ust. 1 ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego).

Wydzierżawiający może sprzedać grunty rolne osobie trzeciej, ale pod warunkiem, że dzierżawca nie wyrazi woli jego zakupu. Wydzierżawiający (właściciel gruntu) zawiera z osobą trzecią – zainteresowaną kupnem przed notariuszem warunkową umowę kupna-sprzedaży, następnie zawiadamia o treści umowy dzierżawcy, który ma 1 miesiąc od otrzymania zawiadomienia o treści umowy sprzedaży, na decyzję o wykonaniu prawa pierwokupu. Jeśli dzierżawca zdecyduje się skorzystać z prawa pierwokupu zawiera umowę tej samej treści, co zawarta została z osobą trzecią. W przypadku nie skorzystania z prawa pierwokupu, wydzierżawiający dopełnia formalności umowy kupna-sprzedaży z osobą trzecią.

Pamiętajmy

Jeśli wydzierżawiający nie dopełni obowiązku zawiadomienia i wykonania umowy sprzedaży rzeczy – dzierżawcy, może to skutkować nieważnością zawartej umowy sprzedaży (art. 599 § 2 k.c.).

Wydzierżawiający ma obowiązek poinformować kupującego grunty o trwającej umowie dzierżawy. Nabywca kupuje wtedy grunty rolny wraz z umową dzierżawy i ma obowiązek ją honorować do czasu jej wyjaśnienia.

Dzierżawa gruntu rolnego a śmierć wydzierżawiającego

W razie śmierci wydzierżawiającego – właściciela przedmiotu dzierżawy, umowa dzierżawy trwa nadal. Spadkobiercy wstępują w stosunek dzierżawy, gdyż prawa i obowiązki wydzierżawiającego wchodzą w skład spadku i podlegają dziedziczeniu na zasadach ogólnych.

Ważne jest systematyczne i terminowe opłacanie spadkobiercy lub spadkobiercom określonego w umowie czynszu dzierżawnego. W przypadku, gdy jest jeden spadkobierca to sprawą jest prosta, ale w przypadku, gdy jest kilku (którzy na dodatek nie mogą się porozumieć, kto pobiera czynsz dzierżawny), to dzierżawca powinien wystąpić do sądu o wyrażenie zgody na wpłacenie czynszu dzierżawnego do depozytu sądowego. Po uregulowaniu spraw spadkowych kwota wpłaconego czynszu do depozytu sądowego przekazana zostanie temu spadkobiercy, który uzyskał prawo do wydzierżawianych gruntów.

Podstawa prawa:

● Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r.– kodeks cywilny (Dz.U. 1964 r., Nr 16, poz. 93, ze zmianami);

● Ustawa z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomości rolnymi Skarbu Państwa (tekst jednolity: Dz.U. 2004 r., Nr 208, poz. 2128, ze zm.);

● Ustawa z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (Dz.U. 2003 r., Nr 64, poz. 592);

● Rozporządzenie Ministra Skarbu Państwa z dnia 1 sierpnia 2003 r. w sprawie szczególnych przesłanek rozłożenia na raty lub umorzenia należności Agencji Nieruchomości Rolnych oraz trybu postępowania w tych sprawach (Dz. U. 2003 r., Nr 140, poz. 1349)

Opracowano
w Biurze Mazowieckiej Izby Rolniczej,
Oddział w Płocku

Mleko w centrum Szczecina

Szczeciński Związek Hodowców Bydła w piątek 6 marca zorganizował w centrum Szczecina akcję „PROMOCJA MLEKA W ZACHODNIOPOMORSKIM”.

Miała ona na celu zwrócenie uwagi konsumentów na problemy producentów mleka, szczególnie niską opłacalność, a ponadto na monopolistyczne działania sieci handlowych i nieuczciwe praktyki niektórych przetwórców (zdarza się podobno oferowanie wyrobów z domieszką taniego oleju lub nawet łożu wołowego jako masła ekstra lub osełki śmietankowej).

Szczeciński Związek Hodowców Bydła, którego prezesem jest Andrzej Syczewski wraz ze Związkiem Przedsiębiorców Rolnych w Szczecinie (prezes - Feliks Skotnicki) wysłał w lutym br. do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Marka Sawickiego list, w którym opisali bieżącą sytuację i domagali się cen gwarantowanych w skupie oraz kontroli w obrocie i sprzedaży mleka. Zwrócono uwagę, że średnia cena skupu mleka w woj. zachodniopomorskim wynosi 80 gr/l i jest najniższa w kraju.

Promocja była kolejnym etapem działań SZHB. W jej trakcie rozdawano szczecinianom za darmo litrowe kartony mleka.

W akcji brały także udział działacze Zachodniopomorskiej Izby Rolniczej – członkowie zarządu Krystyna Balcerzak i Stanisław Baliński oraz Wacław Gojlik, przewodniczący Komisji Budżeto-

wej oraz Rady Powiatowej ZIR w Kamieniu Pomorskim. Należy nadmienić, że Zachodniopomorska Izba Rolnicza opublikowała w styczniu br. stanowisko w sprawie wsparcia producentów mleka, gdzie proponowała wprowadzenie ukierunkowanych działań rządu, tj. m.in. wsparcie eksportu, kredyty preferencyjne analogiczne do kredytów tzw. klęskowych, pobudzenie spożycia wewnętrznego.

Opracował: Jacek Wojakowski
Biuro ZIR



Współpraca z nauką

Marszałek województwa opolskiego Józef Sebesta i członek zarządu Tomasz Kostuś podpisali umowy o współpracy samorządu województwa z Uniwersytetem Opolskim i Politechniką Opolską w zakresie rozwoju rolnictwa. Współpraca ta będzie poległa na fachowym doradztwie opolskich naukowców, przygotowywaniu ekspertów i analiz czy wspólnym pozyskiwaniu funduszy europejskich. Dotychczas Urząd Marszałkowski taką umowę realizował jedynie z Uniwersytetem Wrocławskim i Uniwersytetem Przyrodniczym we Wrocławiu. Efektem podpisanej umowy ma być m.in. powstanie wydziału rolnictwa na jednej z opolskich uczelni. Zdaniem rektora Politechniki Opolskiej Jerzego Skubisa, samodzielny Wydział Inżynierii Rolnictwa mógłby ruszyć już w przyszłym roku akademickim.

Jednym z podstawowych wyzwań dla spójności terytorialnej Polski, jak i województwa, jest ograniczanie dysproporcji pomiędzy obszarami wiejskimi i miejskimi. Podpisane umowy służąć mają włączeniu nauki do tych zadań.

Izba Rolnicza w Opolu

Lokalna Grupa Działania

„Dolina Rzeki Grabi”

O nas

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Dolina rzeki Grabi” powstało z inicjatywy mieszkańców w 2008 roku, formalna rejestracja nastąpiła 14 maja 2008 r. Obejmuje ono swoim zasięgiem dziewięć gmin województwa łódzkiego leżących w trzech powiatach łaskim, pabianickim i bełchatowskim, te gminy to: Drużbice, Dłutów, Zelów, Wodzierady, Dobroń, Łask, Buczek, Sędziejowice i Widawa. Jest jednym z 18 takich stowarzyszeń w województwie ufundowanych na bazie ustawy o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich.

Lokalna Grupa Działania skupia instytucje i osoby należące do trzech sektorów: publicznego, społecznego i gospodarczego i liczy obecnie ponad 70 członków, w obszarze działania Grupy żyje ponad 80 tys. mieszkańców.

Gdzie działamy i co zamierzamy?

Czynnikiem integrującym region naszego stowarzyszenia jest dolina rzeki Grabi, jednej z najczystszych, mało zmienionych rzek nizinnych w Polsce. Duża część terenu doliny objęta jest ochroną w postaci wpisania na listę obszarów NATURA 2000.

Ale nie tylko walory przyrodnicze stanowią atrakcyjnością naszego regionu, dolina rzeki od zarazia dziejów była arterią komunikacyjną i miejscem osiedlania się ludzi. Mamy tu udokumentowane osadnictwo od czasów rzymskich (wiodła tedy jedna z odnóg Bursztynowego Szlaku) do współczesności. Materialnymi świadectwami bogatej historii są zabytkowe kościoły, dwórki, szlak młynów nad Grabią.

Działalność gospodarcza i rolnicza prowadzona jest z małymi wyjątkami w sposób tradycyjny. Czynnikami obiektywnymi utrzymującymi strukturę gospodarczą i społeczną, szczególnie gospodarki rol-



Fot. K. Hejnekan

nej, są uwarunkowania historyczne i przyrodnicze. Gospodarstwa rolne są najczęściej małe, parohektarowe, gleby są słabej klasy bonitacyjnej. Aktywność pozarolnicza skupia się głównie na usługach i niewielkich firmach produkcyjnych. Czynnikiem dodatkowo komplikującym gospodarkę jest wymóg ochrony środowiska, tj. objęcie pewnej części regionu programem NATURA 2000 i Obszarami Chronionego Krajobrazu.

W potocznym rozumieniu na takich terenach występują silne ograniczenia w sposobach gospodarowania wynikające z potrzeby ich ochrony. Rodzi to ograniczenia w tradycyjnie rozumianej działalności gospodarczej, a tym samym obniża stopę życiową mieszkańców.

Analizy równocześnie pokazują, że to co tradycyjnie jest ograniczeniem może być podstawą zrównoważonego rozwoju. Projektem będącym próbą wykorzystania walorów przyrodniczych regionu, w tym terenów chronionych, jest właśnie Lokalna Strategia Rozwoju.

Naszą wizją jest to, żeby region Doliny Grabi w perspektywie 10 lat stał się prężnym ośrodkiem gospodarczym i turystycznym powiązany z aglomeracją łódzką.

Chcemy zbudować szerokie porozumienie w celu zrównowa-

żonego rozwoju regionu bazując na unikalnych walorach przyrodniczych, zasobach kulturowych i historycznych i kapitale społecznym.

- Rolnictwie szczególnie ekologiczny bazującym na czystym środowisku.

Takie są nasze ogólne założenia, uszczegółowione następnie w opracowanej przy szerokiej konsultacji społecznej Lokalnej Strategii Rozwoju. Należy przy tym wyraźnie podkreślić, że nie jest ona z góry narzuconym planem działania, każdy z mieszkańców, niezależnie od płci, wieku i wykształcenia, może mieć wpływ na jej kształt. To jest przecież nasz wspólny dom, nasza mała ojczyzna. Jedynie wspólnie możemy stworzyć plan działania, strategię, której realizacja zapewni nam wszystkim lepsze życie. Chcemy razem stworzyć krainę „Doliny rzeki Grabi”, która będzie znana i rozpoznawalna w kraju, a może i za granicą.

Jesteśmy aktywni

Od samego początku naszym mottem była aktywność. Już kilka dni po formalnej rejestracji współorganizowaliśmy akcję „Polska biega” w Łasku. Złożyliśmy też wspólnie z Gminą Buczek wniosek do Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki działa-



nej Lokalnej Strategii Rozwoju. W ramach tego projektu byliśmy też obecni na prawie wszystkich imprezach masowych w naszych gminach, czyli świętach, dożynkach itp.

Dzięki projektowi mogliśmy też stworzyć stronę internetową, która następnie stała się stroną stowarzyszenia www.dolinagabi.pl oraz wydać materiały w postaci folderu o projekcie i regionie. Dzięki pracy wolontariuszy i stażystów, udało nam się stworzyć profesjonalne biuro LGD, które od października 2008 r. rozpoczęło działalność. Położyliśmy szczególny nacisk na pomoc naszym członkom i na promocję regionu. Pomogliśmy i pomagamy w wyszukiwaniu dostępnych możliwości dofinansowania różnych projektów, pomagamy pisać wnioski aplikacyjne, w edycji jesiennej dwie gminy otrzymały dofinansowanie w ramach POKL na imprezy masowe.

Pierwszą dużą imprezą promocyjną był udział w targach „Na styku Kultur”, które odbyły się w końcu lutego 2009 r. w Łodzi. Prezentowaliśmy tam materiały o naszym regionie, potrawy regionalne, promowaliśmy lokalnych przedsiębiorców.

Planujemy w tym roku udział w kilku następnych imprezach targowych, będącym obecni na wszystkich imprezach masowych w regionie. Po otrzymaniu środków na działalność z PROW chcemy szczególnie aktywnie działać przy promowaniu i dofinansowywaniu małych projektów zgodnie z zapisami w LSR. Drugim obszarem aktywności będą szkolenia, ale to na razie plany, zapraszamy na naszą stronę internetową www.dolinagabi.pl, tam są najświeższe informacje o regionie i o tym co robimy.

**Juliusz Sumorok
LDG „Dolina rzeki Grabi”**



Zespół Pieśni i Tańca z Dobronia

Chcemy bazować na trzech filarach:

- Kapitale ludzkie – czyli wyedukowanym, świadomym społeczeństwie,
- Rozwoju szeroko rozumianej turystyki i usług z tym związanych,

nie 7.3 o dofinansowanie projektu „Dolina rzeki Grabi – nasz dom nasza wspólna sprawa”. Wniosek został pozytywnie rozpatrzony i od czerwca 2008 r. realizowaliśmy szeroko zakrojone konsultacje społeczne i około 40 warsztatów poświęconych projektowa-

KRUS zaprasza

Turnusy rehabilitacyjne dla dzieci rolników

Od 1993 roku Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego organizuje w czasie letnich wakacji turnusy rehabilitacyjne dla dzieci rolników – ubezpieczonych lub świadczeniobiorców KRUS.

Mogą z nich korzystać dzieci w wieku szkolnym, tj. urodzone pomiędzy 1994 a 2002 r., których przynajmniej jedno z rodziców (prawnych opiekunów) uprawnione jest do świadczeń w KRUS. Podstawę skierowania stanowi wniosek o skierowanie dziecka na turnus rehabilitacyjny (druk dostępny w oddziałach regionalnych KRUS), składany w najbliższym miejscu zamieszkania rolnika jednostce KRUS (tj. w oddziale regionalnym lub placówce terenowej Kasy), w terminie określonym przez tę jednostkę, po uprzed-

nim wypełnieniu wniosku przez lekarza podstawowej opieki zdrowotnej lub lekarza specjalistę. Skierowanie dziecka do konkretnego ośrodka następuje po kwalifikacji lekarza inspektora oddziału regionalnego i zatwierdzeniu skierowania w Centrali Kasy. W pierwszej kolejności na turnusy kierowane są dzieci, na które rodzice pobierają zasiłek pielegnacyjny. Zarówno centra rehabilitacji rolników KRUS, jak i sanatoria współpracujące zapewniają dzieciom całodzienne wyżywienie, całodobową opiekę lekarsko-pielęgniarską oraz indywidualny program rehabilitacyjny. Opiekę nad dziećmi sprawują wychowawcy zatrudniani przez Kasę, którzy wraz z pracownikami kulturalno-oświatowymi organizują zajęcia sportowo-rekreacyjne i realizują atrakcyjny program w czasie wolnym od zajęć terapeutycznych.

W latach 1993–2008 z rehabilitacji połączonej z wakacyjnym wypoczynkiem skorzystało niemal 20 tys. dzieci.

W 2009 roku zostało przygotowanych ok. 1600 miejsc, w tym:

NA TURNUSACH DLA DZIECI Z WADAMI POSTAWY I CHOROBAMI UKŁADU RUCHU:

- w Centrum Rehabilitacji Rolników KRUS w Horyńcu Zdroju
 - dwa turnusy w terminach:
 - I turnus: 21.06 – 11.07.2009 r.
 - II turnus: 12.07 – 01.08.2009 r.

- w Centrum Rehabilitacji Rolników KRUS w Jedlcu
 - dwa turnusy w terminach:
 - I turnus: 01.07 – 21.07.2009 r.
 - II turnus: 23.07 – 12.08.2009 r.

- w Centrum Rehabilitacji Rolników KRUS w Iwoniczu – jeden turnus w terminie 04.08 – 24.08.2009 r.

NA TURNUSACH DLA DZIECI Z CHOROBAMI UKŁADU ODDECHOWEGO:

- w Sanatorium Uzdrowiskowym „Limba” Piwnicznej Zdroju
 - jeden turnus – w terminie: 24.07 – 13.08.2009 r.

- w Sanatorium Uzdrowiskowym „Nauczyciel” w Szczawnicy – jeden turnus w terminie 08.07 – 28.07.2009 r.

- w Centrum Rehabilitacji Rolników w Szklarskiej Porębie – jeden turnus w terminie 17.07 – 06.08.2009 r.

- w Centrum Rehabilitacji Rolników KRUS w Iwoniczu – jeden turnus w terminie 14.07 – 03.08.2009 r.

Turnusy trwają 21 dni. Rodzice ponoszą koszt 200 zł odpłatności za pobyt dziecka i koszt podróży odpowiadający równowartości ceny biletów PKP II klasy i PKS.

Źródło: KRUS

W tym roku dostępnych jest 13 linii kredytowych, do których ARiMR stosuje dopłaty do spłaty oprocentowania. W planie finansowym Agencji na 2009 r. na dopłaty do oprocentowania kredytów inwestycyjnych zarezerwowana została kwota 620 544 000 zł, do klęskowych zarezerwowana została kwota 192 557 000 zł. W związku z dopłatami do spłaty odsetek minimalne oprocentowanie dla nowo udzielanych kredytów płacone przez biorących kredytu wynosi 2% w skali roku. Okres kredytowania zależy od tego, z jakiej linii kredytowej się korzysta i wynosi od 8 do 20 lat, w tym karenca w spłacie kredytu wynosi od 2 do 3 lat.

Kredytobiorcami mogą być zarówno osoby fizyczne, jak i osoby prawne. Kredyty preferencyjne, z wyjątkiem kredytów klęskowych, nie są udzielane emerytom ani rencistom. Niektóre linie kredytowe stawiają przyszłym kredytobiorcom dodatkowe wymagania – np. o kredyt dla młodych rolników mogą ubiegać się osoby, które w dniu złożenia wniosku o kredyt nie ukończyły 40 lat oraz posiadają wykształcenie rolnicze lub co najmniej trzyletni staż pracy w gospodarstwie rolnym.

Kwota kredytów nie może przekraczać:

- 80% inwestycji w gospodarstwie rolnym (90% nGR) i nie więcej niż 4 mln zł,
- 70% inwestycji w działach specjalnych produkcji rolnej i nie więcej niż 8 mln zł,
- 70% inwestycji w przetwórstwie produktów rolnych i nie więcej niż 16 mln zł.

Osoba zainteresowana uzyskaniem kredytu inwestycyjnego z dopłatami ARiMR do oprocentowania powinna przygotować plan inwestycji (tzw. biznesplan) i złożyć go w banku współpracującym z Agencją wraz z wnioskiem o kredyt oraz kompletem dokumentów wymaganych przez bank. Plan inwestycji nie jest wymagany w przypadku kredytów klęskowych obrotowych. Natomiast dodatkowym dokumentem przy ubieganiu się o kredyt klęskowy – zarówno inwestycyjny, jak i obrotowy jest opinia wojewody dotycząca zakresu i wysokości szkód oszacowanych po klęsce przez komisję powołaną przez wojewodę.

W 2008 r. banki udzieliły kredytów inwestycyjnych na kwotę 2,3 mld zł oraz kredytów klęskowych na kwotę 1,05 mld zł.

W bieżącym roku dostępnych jest 13 linii kredytowych, do których ARiMR stosuje dopłaty do oprocentowania:

1) kredyt na realizację inwestycji w gospodarstwach rolnych, działach specjalnych produkcji rolnej i przetwórstwie produktów rolnych (Symbol nLP),

2) kredyt na zakup gruntów rolnych (Symbol nKZ),

3) kredyt na utworzenie lub urządzenie gospodarstw rolnych przez osoby, które nie ukończyły 40. roku życia (Symbol nMR),

4) kredyt na zakup nieruchomości rolnych przeznaczonych na utworzenie lub powiększenie gospodarstwa rodzinnego w rozumieniu ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształceniu ustroju rolnego (Dz.U. Nr 64, poz. 592) (Symbol nGR),

5) kredyt na realizację inwestycji w zakresie nowych technologii produkcji w rolnictwie zapewniających wysoką jakość produktu (Symbol nNT),

6) kredyt na realizację inwestycji w rolnictwie i przetwórstwie produktów rolnych przez grupy producentów rolnych utworzone na podstawie ustawy z dnia 15 września 2000 r. o gru-

pach producentów i ich związkach oraz o zmianie innych ustaw (Dz.U. Nr 88, poz. 983 ze zm.) (Symbol nGP),

7) kredyt w ramach "Branżowego programu rozwoju wspólnego użytkowania maszyn i urządzeń rolniczych" (Symbol nBR10),

8) kredyt w ramach „Branżowego programu restrukturyzacji przetwórstwa ziemniaka na skrobie w Polsce" (Symbol nBR13),

9) kredyt na realizację inwestycji w ramach „Programu wspierania restrukturyzacji i modernizacji przemysłu miejskiego, chłodnictwa składowego i przetwórstwa jaj w Polsce" (Symbol nBR14),

10) kredyt na realizację inwestycji w ramach „Branżowego programu mleczarstwa" (Symbol nBR15),

11) kredyt na utworzenie lub urządzenie gospodarstwa rolnego w ramach realizacji programu osadnictwa rolniczego na gruntach Skarbu Państwa, zaakceptowanego przez ministra właści-

ego do spraw rozwoju wsi i ministra właściwego do spraw finansów publicznych (Symbol nOR),

12) kredyty inwestycyjne na wznowienie produkcji w gospodarstwach rolnych i działach specjalnych produkcji rolnej, znajdujących się na obszarach, gdzie szkody powstały w związku z klęską suszy, gradobiciem, nadmiernych opadów atmosferycznych, wymarznięciem, powodzi, huraganu, pożaru spowodowanego wyładowaniem atmosferycznym lub osuwiskiem ziemi (Symbol nKL01),

13) kredyty obrotowe na wznowienie produkcji w gospodarstwach rolnych i działach specjalnych produkcji rolnej, znajdujących się na obszarach, gdzie szkody powstały w związku z klęską suszy, gradobiciem, nadmiernych opadów atmosferycznych, wymarznięciem, powodzi, huraganu, pożaru spowodowanego wyładowaniem atmosferycznym lub osuwiskiem ziemi (Symbol nKL02).

Przy udziale kredytów preferencyjnych może być finansowana większość inwestycji związanych z produkcją rolną lub przetwórstwem produktów rolnych. Gospodarstwa rolne mogą przeznaczyć kredyty m.in. na:

● zakup gruntów rolnych, jeżeli nie spowoduje przekroczenia powierzchni gospodarstwa rolnego ponad 300 ha (do końca bieżącego roku można zaciągać kredyty preferencyjne przeznaczone wyłącznie na zakup gruntów rolnych, a od 2010 r. na zakup gruntów rolnych będzie można przeznaczyć jedynie część kredytu – nie więcej niż 10%),

● budowę, przebudowę, remont połączony z modernizacją budynków lub budowli do produkcji rolnej, przechowywania lub magazynowania,

● zakup lub instalację maszyn, urządzeń do produkcji rolnej (nie starszych niż 5-letnie),

● zakładanie, wyposażenie sadów lub plantacji wieloletnich, w tym plantacji roślin energetycznych.

Natomiast zakłady przetwórstwa produktów rolnych mogą ubiegać się o kredyty preferencyjne np. na:

● budowę lub remont połączony z modernizacją budynków lub budowli służących do przetwórstwa i magazynowania produktów rolnych,

● zakup i instalację maszyn lub urządzeń do przetwarzania produktów rolnych, do magazynowania lub przygotowania produktów rolnych do przetwarzania, zapewniających jakość i bezpieczeństwo żywności,

● zakup środków transportu na potrzeby gospodarki magazynowej w zakładzie, a także specjalistycznych środków transportu związanych z dostawą surowca lub zbytem produktów, zapewniających spełnienie warunków bezpieczeństwa żywności lub dobrostanu zwierząt.

Okres kredytowania zależy od linii kredytowej i nie może wynosić więcej niż 8 lat (linie nLP, nBR, nKL01), 15 lat (linie nKZ, nMR, nNT, nGP, nOR) lub 20 lat (linie nGR), w tym karenca w spłacie kredytu nie może być dłuższa niż 2 lata, a w przypadku kredytów z linii nBR, nGP i nOR – 3 lata. Natomiast kredyty klęskowe obrotowe mogą być udzielane na okres do 4 lat. Oprocentowanie płacone przez kre-

2. Osoby prowadzące działalności specjalne produkcji rolnej położone na:

● obszarach górskich i innych obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania (ONW), określonych w przepisach o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich lub

● obszarach NATURA 2000 oraz związanych z wprowadzeniem Ramowej Dyrektywy Wodnej określonych w przepisach o ochronie przyrody, zyskały dostęp do wyższej wysokości pomocy Agencji, czyli łącznej kwoty dopłat do oprocentowania kredytu ustalonej na dzień udzielenia kredytu, którą można wykorzystać w całym okresie kredytowania. Wcześniej wysokość pomocy dla ww. działań specjalnych produkcji rolnej nie mogła przekraczać 40% kwoty udzielonego kredytu lub 50% w przypadku linii dla młodych rolników, a obecnie może stanowić odpowiednio 50% lub 60% kwoty kredytu.

Kredyty dla rolników

wego do spraw rozwoju wsi i ministra właściwego do spraw finansów publicznych (Symbol nOR),

12) kredyty inwestycyjne na wznowienie produkcji w gospodarstwach rolnych i działach specjalnych produkcji rolnej, znajdujących się na obszarach, gdzie szkody powstały w związku z klęską suszy, gradobiciem, nadmiernych opadów atmosferycznych, wymarznięciem, powodzi, huraganu, pożaru spowodowanego wyładowaniem atmosferycznym lub osuwiskiem ziemi (Symbol nKL01),

13) kredyty obrotowe na wznowienie produkcji w gospodarstwach rolnych i działach specjalnych produkcji rolnej, znajdujących się na obszarach, gdzie szkody powstały w związku z klęską suszy, gradobiciem, nadmiernych opadów atmosferycznych, wymarznięciem, powodzi, huraganu, pożaru spowodowanego wyładowaniem atmosferycznym lub osuwiskiem ziemi (Symbol nKL02).

Przy udziale kredytów preferencyjnych może być finansowana większość inwestycji związanych z produkcją rolną lub przetwórstwem produktów rolnych. Gospodarstwa rolne mogą przeznaczyć kredyty m.in. na:

● zakup gruntów rolnych, jeżeli nie spowoduje przekroczenia powierzchni gospodarstwa rolnego ponad 300 ha (do końca bieżącego roku można zaciągać kredyty preferencyjne przeznaczone wyłącznie na zakup gruntów rolnych, a od 2010 r. na zakup gruntów rolnych będzie można przeznaczyć jedynie część kredytu – nie więcej niż 10%),

● budowę, przebudowę, remont połączony z modernizacją budynków lub budowli do produkcji rolnej, przechowywania lub magazynowania,

● zakup lub instalację maszyn, urządzeń do produkcji rolnej (nie starszych niż 5-letnie),

● zakładanie, wyposażenie sadów lub plantacji wieloletnich, w tym plantacji roślin energetycznych.

Natomiast zakłady przetwórstwa produktów rolnych mogą ubiegać się o kredyty preferencyjne np. na:

● budowę lub remont połączony z modernizacją budynków lub budowli służących do przetwórstwa i magazynowania produktów rolnych,

dytobiorcę wynosi obecnie 3% w przypadku linii nLP i 2% w przypadku pozostałych linii kredytowych.

Szczegółowe warunki i zasady udzielania kredytów dostępne są na stronie internetowej Agencji www.arimr.gov.pl w zakładce „Pomoc krajowa”.

26 lutego 2009 r. weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 22 stycznia 2009 r. w sprawie realizacji niektórych zadań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (Dz.U. Nr 22, poz. 121), które zastąpiło rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 26 kwietnia 2007 r. w sprawie szczegółowego zakresu i kierunków działań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz sposobów ich realizacji (Dz.U. Nr 77, poz. 514 ze zm.). Najważniejsze zmiany wynikające z nowego rozporządzenia Rady Ministrów przedstawiają się następująco:

1. Dla podmiotów zamierzających zaciągnąć kredyt preferencyjny najważniejszą zmianą jest obniżenie minimalnej wysokości oprocentowania płaconego przez kredytobiorcę z 3,5% do 2%. Kredytobiorca płaci część oprocentowania kredytu w wysokości wynikającej z różnicą pomiędzy oprocentowaniem całkowitym, a zastosowanymi przez ARiMR dopłatami. Całkowita wysokość oprocentowania kredytów nie uległa zmianie i nie może wynosić więcej niż 1,5 stopy redyskontowej weksli przyjmowanych do redyskonta przez Narodowy Bank Polski w stosunku rocznym. Nie zmienił się też dopuszczalny poziom dopłat Agencji, który w zależności od linii kredytowej może wynosić nie więcej niż 1/2 lub 3/4 całkowitego oprocentowania kredytu. Zmniejszenie o 1,5% minimalnej wysokości oprocentowania kredytów płaconego przez kredytobiorców związane jest z obniżaniem w ostatnim okresie stopy redyskontowej weksli stanowiącej podstawę do określania całkowitej wysokości oprocentowania kredytu, a także z przewidywanymi skutkami kryzysu finansowego ograniczającymi zainteresowanie nowymi inwestycjami w rolnictwie i przetwórstwie produktów rolnych.

2. Wytyczne Wspólnoty w sprawie pomocy państwa w sektorze rolnym i leśnym na lata 2007 – 2013 (2006/C 319/01) zezwalały na stosowanie istniejących programów pomocy dotyczących inwestycji związanych z przetwórstwem produktów rolnych do dnia 31 grudnia 2008 r. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 22 stycznia 2009 r. umożliwia uruchomienie pomocy w formie dopłat do oprocentowania kredytów dla zakładów przetwórstwa produktów rolnych na warunkach określonych w:

● rozporządzeniu Komisji (WE) nr 800/2008 z dnia 6 sierpnia 2008 r. uznającym niektóre rodzaje pomocy za zgodne ze wspólnym rykiem w zastosowaniu art. 87 i 88 Traktatu (Dz. Urz. UE L 214 z 9.08.2008, str. 3),

● rozporządzeniu Komisji (WE) nr 1998/2006 z dnia 15 grudnia 2006 r. w sprawie stosowania art. 87 i 88 Traktatu do pomocy de minimis (Dz. Urz. UE L 379 z 28.12.2006, str. 5).

W przypadku pomocy de minimis istotne jest, że nie podlega ona notyfikacji w Komisji Europejskiej. Ogólna kwota pomocy de minimis nie może przekraczać 200 000 euro w dowolnie ustalonym okresie trzech lat budżetowych.

Obecnie trwają prace związane z uruchomieniem, zgodnie z przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 stycznia 2009 r., pomocy w formie dopłat do oprocentowania kredytów dla zakładów przetwórstwa produktów rolnych.

5. Istotną zmianą będzie udostępnienie pomocy w formie dopłat do oprocentowania kredytów inwestycyjnych dla sektora rybnego, tj. dla gospodarstw zajmujących się chowem lub hodowlą ryb, a także dla zakładów przetwórstwa ryb. Przewiduje się, że pomoc ta zostanie uruchomiona w ramach programu branżowego. Program branżowy, zgodnie z przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 stycznia 2009 r., wymaga akceptacji Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Obecnie o kredyty preferencyjne można ubiegać się w następujących bankach:

- Banku Polskiej Spółdzielczości S.A.,
- Banku Gospodarki Żywnościowej S.A.,
- Mazowieckim Banku Regionalnym S.A.,
- SGB Gospodarczym Banku Wielkopolskim S.A.,
- ING Banku Śląskim S.A.,
- Banku Zachodnim WBK S.A.
- Banku Polska Kasa Opieki S.A.,
- a także w bankach spółdzielczych zrzeszonych w BPS S.A., SGB GBW S.A. i MBR S.A.

PEŁNE UBEZPIECZENIE ZA POŁOWĘ CENY

Tylko połowę składki ubezpieczeniowej zapłacą rolnicy, którzy zdecydują się na wykup dotowanego ubezpieczenia upraw lub zwierząt gospodarskich w PZU. Resztę dołoży budżet państwa.

PZU ma największe doświadczenie w ubezpieczeniu polskich rolników i największy udział w polskim rynku ubezpieczeń rolnych. Jest też głównym rządowym partnerem i wykonawcą ustawy o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich, która gwarantuje rolnikom dopłaty do składek ubezpieczeniowych oraz narzuca obowiązek ubezpieczenia co najmniej połowy powierzchni upraw. Dlatego korzystając z ubezpieczenia dotowanego w PZU można liczyć na dotację z budżetu państwa.

Dotowane ubezpieczenie upraw

Ubezpieczenie upraw z dotacją państwową to atrakcyjna forma zabezpieczenia upraw przed trudno przewidywalnymi skutkami anomalii atmosferycznych. Ubezpieczenia upraw są obowiązkowe, ale składka jest dotowana w ok. 50% przez budżet państwa, a więc rolnicy płacą składkę pomniejszoną o połowę.

Ubezpieczeniem objęte są następujące uprawy: zboża, kukurydza, rzepak, rzepik, ziemniaki, buraki cukrowe, chmiel, tytoń, warzywa gruntowe, drzewa i krzewy owocowe, truskawki, rośliny strączkowe.

Składka za ubezpieczenie ustalana jest na podstawie wartości plantacji, która jest jednocześnie sumą ubezpieczenia, czyli kwotą, do wysokości której wypłacane jest odszkodowanie. Podstawę do ustalenia sumy ubezpieczenia stanowi powierzchnia pola, uzyskiwany z niego plon oraz cena skupu na danym terenie w okresie, w którym zawiera się ubezpieczenie, a w przypadku upraw zakontraktowanych – cena zawarta w umowie kontraktacyjnej.

50% dotacji państwowej

Wykup dotowane ubezpieczenie rolne w PZU,
a 50% składki pokryje za Ciebie państwo.

PZU

ZADZWOŃ: 0 801 102 102

(koszt połączenia – jedna jednostka taryfikacyjna,
niezależnie od czasu trwania rozmowy)

www.pzu.pl

Przykład:

UBEZPIECZENIE PSZENICY OZIMEJ OD GRADOBICIA

- Ubezpieczamy 10 ha pszenicy ozimej o wydajności 4 t/ha i wartości ustalonej wg regionalnych cen skupu na 600 zł/tonę.

- Wartość plantacji wynosi $10 \text{ ha} \times 4 \text{ t/ha} \times 600 \text{ zł/tonę} = 24 \text{ tys. zł}$

- Składka za to ubezpieczenie wynosi 240 zł, jednakże z uwagi na to, że budżet państwa pokrywa połowę składki, rolnik zapłaci 120 zł.

Dotowane ubezpieczenie zwierząt

Z dotacji państwa można skorzystać również ubezpieczając zwierzęta gospodarskie. Ubezpieczenia zwierząt nie są obowiązkowe, ale podobnie jak przy ubezpieczeniu upraw, można skorzystać z dopłaty państwa. Wysokość dotacji wynosi ok. 50%, dzięki czemu rolnik płaci za ubezpieczenie jedynie połowę składki.

Z dotacji można skorzystać ubezpieczając bydło, konie, owce, kozy, świnie oraz drób od strat spowodowanych między innymi przez: powódź, deszcz nawalny, grad czy uderzenie pioruna. Składki za ubezpieczenie są wyliczane na podstawie wartości ubezpieczonych zwierząt. Są one bardzo atrakcyjne i konkurencyjne, nawet bez dotacji.

Przykład:

UBEZPIECZENIE STADA KRÓW OD WSZYSTKICH ZDARZEŃ

- Ubezpieczamy stado 12 krów mlecznych o łącznej wartości 50 tys. zł.

- Składka za to ubezpieczenie wyniesie 150 zł. Jednakże z uwagi na dotację z budżetu państwa rolnik zapłaci tylko 75 zł.

Zarówno ubezpieczenie upraw, jak i zwierząt z dotacją państwa można zawrzeć za pośrednictwem agenta lub w dowolnie wybranej placówce PZU.